

SŁOWO

WILNO, Niedziela 9 listopada 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2; Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefon: Redakcji 17.82. Administracji 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 60259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa niszczona ryczałtem
Redakcja rękojmi nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szepietyckiego — A. Łaszuk.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DAWROVICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKUSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, — W. Włodzimierzow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEMEC — Sklep Tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Śwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwinińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nancz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młodzieży Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Łobosiewicza, ul. Mickiewicza 12.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 7 — N. Tarasieleski.
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, P. Jacewski.
WARSZAWA — T-wa Księg. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

Kampanja p. Gustawa Herve

(Od własnego korespondenta).

Paryż, 5 listopada.

Do p. Gustawa Herve, jako do człowieka, mamy prawdziwą sympatię. Ten zohydzający ideę ojczyzny i zwalczający wojsko anarchista, zatkający ongi trójkolorowy „szandar na gnoisku”, pięknie się zachował z chwilą wybuchu wojny. Odezwał się w nim patriotyzm, krzykliwy, „kokardowy”, ale patriotyzm. Zamienił zaraz tytuł swego dziennika z „Guerre Sociale” na „Victoire” i przez cały ciąg wojny dzielnie służył w szeregach „francuskiej armii pióra” (jak mówiła niemiecka propaganda). Ma p. Herve temperament dziennikarski, pisze jasno i popularnie, to też oddawał niewątpliwie usługi. Pamiętać musimy, że i w sprawie polskiej zachowywał się od początku bez zarzutu. Po wojnie nie wrócił rzecz jasna „na gnoisko”. Afiszował się jako „narodowy socjalista” zwalczając religijne sekciarstwo radykałów, podnosił zasługi Kościoła katolickiego w historii Francji i walczą dotąd o „Republikę silnej władzy”, cieszyłby się właściwie, gdyby była we Francji faszystowska dyktatura, bo nieraz czy wylewał nad tem, że nie znalazł się mocny człowiek, któryby opierając się na kombatanach, ład we Francji zaprowadził... W sumie jest to zacieśnienie człowieka, każdorazowo szczere, obojętne bezinteresowne. Ale naiwne i samopas chodzące (pod tym względem anarchizm ślady pozostawił). Kieruje się stary Herve uczuciem, odruchem, a że na rozsądek mu zawsze było brak, że przewidywać nie umie, to też jego kampanje są często zwykłą donkiszoterią.

Tak jest i z jego ostatnią kampanją za rewizją traktatów. Zaczęło się to 14 października, to znaczy w miesiąc po niemieckich wyborach. Sukces iotlera, sukces bez jutra, człowieka bez intelektu, bardzo Herve'go wystraszył. Znany przemysłowiec niemiecki awanturujący się w międzynarodowej polityce, oddawna szukał we Francji pióra, któreby na jego poszło usługi. Długo szukał, aż znalazł p. Herve'go. Inni, ostrożniejsi, drukowali czasem prozę p. Rechberga, ale sami się nie angażowali. P. Herve tak się pomysłom p. Rechberga przejął, że świetnie, choć bezinteresownie i nieobliczalnie uprawia nad Sekwaną niemieckie bruchomówstwo. Co dzień wysuwa jakiś nowy argument „za” lub usiłuje rozprawić się z argumentem „przeciw”. Drukuje listy Niemców, chwalać go za wielkoduszość, przyczem — w czem dowód jego naiwności — padł ofiarą dowiecipnego studenta-patrioty, który udając „stahlhelmistę” radził mu zmienić tytuł pisma z „Victoire” na „Réconciliation”.

P. Herve jest zwolennikiem: 1) skreślenia odszkodowań, jak tylko Stany Zjednoczone skreśla dług wojenny; 2) przyłączenia Austrii do Niemiec; 3) oddania Niemcom kolonii afrykańskich (Togo i Kamerun); 4) pozwolenia Niemcom na posiadanie tej samej armii jak Francja; 5) zregnowania z plebiscytu Saar'y i natychmiastowego zwrócenia tego kraju Niemcom. Co do Polski — cytuję dosłownie — jest p. Herve zwolennikiem „przyjaznej interwencji wobec Polski aby zgodziła się na zwrot t. zw. korytarza Niemcom, o ile Niemcy, wszczęte na Litwie, uzyskają od Litwinów, którzy przez pięć wieków żyli w wolnej unji z Polską, aby wrócili w ramy Państwa polskiego, a raczej polsko-litewskiego”. Uważa nasz paryski kolega, że urzeczywistnienie tych postulatów jest nagłe, że inaczej grozi Europie katastrofa, w wyniku której zaleje nas wszystkich bolszewizm. Dodać przecież trzeba, że wydrukował też mocny list swego przyjaciela, p. Wiktora Giraud, sekre-

tarza generalnego „Revue des Deux Mondes”, uważającego, iż pojednanie z Niemcami jest niemożliwe przedewszystkiem dlatego, że „Niemcy są narodem nieuczciwym”.

Naturalnie p. Herve, jak zwykle, nie zatrzymuje się w środku drogi, lecz „idzie na całego”. Pojednania chce po to, aby był możliwy „sojusz francusko-niemiecki”. Uważając, że największe trudności idea ta napotyka wśród nacjonalistów, zwrócił się za pośrednictwem p. Rechberga do Hitlera i do „Stahlhelmu” z zapytaniem, czy uważają jego warunki za podstawę współpracy. Przywódca niemieckich „Nazi” czy zastrzeżenia, co do ewentualnego sojuszu i zapytuje przeciwko komu Niemcy i Francja mają się sprzymierzać? Poprostu podpalacz w roli lokarnisty... Co do warunków p. Herve'go, to widzi w nich „z radością” dowód zmiany nastrojów we Francji, ale nie zajmuje sam żadnego stanowiska: powiada tylko, że p. Herve zwrócił się doń pod fałszywym adresem, że właściwie trzeba te punkty przedłożyć rządowi francuskiemu. Kapitan Seldte, przywódca „Stahlhelmu” nie mówi w swej odpowiedzi, że zgadza się na warunki Herve'go; wylicza jednak swoje, które się z warunkami francuskiego dziennikarza dość pokrywają. Są dwie główne różnice: 1) zniesienie odszkodowań niemieckich nie jest uzależnione od długów amerykańskich; 2) co do rewizji granic wschodnich, to „Stahlhelm” nie zadawała się „korytarzem”, ale chce jeszcze „zmiany innych postanowień terytorjalnych”. Herve odpowiadał obu, że jego warunki — to „maximum”, na co Francja mogłaby się zgodzić (w jego opinii oczywiście).

Taki jest stan debaty. Jest ona oczywiście symptomatyczna, albowiem w pewnym sensie p. Herve'go można uważać za przedstawiciela umysłowości drobnej burżuazji francuskiej. Z drugiej jednak strony w wielkiej prasie jego kampanja nie znalazła żadnego echa. Jedynym wyjątkiem jest p. Clement Vautel, który na łamach „L'Humanité” nazwał Herve'go „starym rozstrzępalcem”; co do samej kampanji, to uważa, iż francuska szlachetność Niemcy wezmą za słabość. Wykpił też Herve'go takież dzień, jak „Avenier” i „Homme Libre”, a surowo go skarcił p. p. August Gauthier (Journal des Debats) i S. de Givet (Orche). P. Karol Maurras (Action Française) nazwał go poprostu „papugą marszałka Hindenburga”. Kombatanaci francuscy, do których Herve się zwracał z prośbą o poparcie, odpowiedzieli odnośnie. Niepokojąca zatem cała ta impreza nie jest. Nie było i niema do tychczas we Francji polityka odpowiedzialnego (za wyjątkiem może socjalisty Leona Bluma), któryby na serio myślał i pragnął rewizji terytorjalnych postanowień traktatów.

Kazimierz Smogorzewski.

PRZYGOTOWANIA DO ROKOWAŃ POLSKO-LITEWSKICH

KOWNO, PAT. W najbliższych dniach wyjeżdża do Paryża minister spraw zagranicznych p. Zaunius w celu przedstawienia prezydentowi komisji transytowej p. Quinones de Leonowi litewskiego punktu widzenia na transzyt przez Litwę oraz ustalenia terminu i miejsca bezpośrednich rokowań polsko-litewskich.

NOWA USTAWA LITEWSKA

RYGA, PAT. Jak donosi „Rigasche Rundschau”, rząd litewski miał wydać nową ustawę, dotyczącą cudzoziemców. Ustawa przewiduje, oprócz posiadania wiz na pobyt, specjalne zezwolenia na przyjęcie do pracy. Wobec tego, że ustawa działa wstecz wielu cudzoziemców, którzy zajmowali posady na Litwie, będą zmuszeni opuścić granice Litwy, gdyż nie udało im się otrzymać podobnych zezwoleń.

Do ludności Woj. Wileńskiego Obywatele!

Dziesięć lat temu, zakończony został triumfem oręża polskiego okres walki zbrojnej o Niepodległość Ojczyzny, o własne Państwo, o stałe granice. Walka ta, podjęta w 1914 r. niezłomną wolą **MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO**, skupiła dookoła osoby Wodza, najlepsze, najofiarniejsze siły Narodu. Gdy zmienne koleje wojny, nieraz pograżały Naród w rozterce i zwątpieniu, On jeden nigdy nie zwątpił w ideę Niepodległości. On jeden umiał wiarą swą zapalić serca żołnierzy. W groźnych dniach sierpniowych w 1920 r., gdy czerwona armia stała już w wrót stolicy, Naczelnik Państwa Polskiego i Wódz Naczelny był tym, który wykresał ze wszystkich warstw Narodu wspólny najwyższy wysiłek i zwyciężył.

Jego geniusz, wsparty bohaterstwem żołnierza, ocalał młode nasze Państwo od zagłady. Zwycięski pochód wojsk naszych, wyzwalających Ojczyznę z najazdu, zakończony został pokojem. Zmienne koleje walk o wyzwolenie Wilna i Ziemi Wileńskiej uwińczył wielki partjota i syn tej ziemi **GENERAL LUCJAN ŻELIGOWSKI** na czele dywizji litewsko-białoruskiej, odzyskując zbrojnym czynem nasz kraj dla Rzeczypospolitej Polskiej. Dla nas więc mieszkańców Wileńszczyzny, ziemi rodzinnej **Marszałka Piłsudskiego**, ta dziesiąta rocznica podwójnym jest świętem.

Przypada ona w chwili, może mniej doniosłej dla Ojczyzny, niż zakończony przed laty dziesięć okres walki orężnej. Jesteśmy dzisiaj bezpieczni w granicach swego państwa, u których czuwa żołnierz polski. Ale nie wolno nam zapominać, że podstawa sił tego żołnierza jest wewnętrzna: spójność Narodu, i zdrowy organizm państwowy. Mamy już poza sobą dziesięć lat pokojowej pracy w tym kierunku, mamy z trudem zdobyte doświadczenia, których zaprzaczenie byłoby klęską. Wiedząc dzisiaj znowu zwracamy oczy z ufnością na Wodza, który przed 10-ciu laty ocalał nam Ojczyznę, a dzisiaj wziął na swe barki ciężar odpowiedzialności za losy Państwa i jego obywateli. Ten ciężar musi być rozłożony na nas wszystkich. W ręce Wodza, musimy dzisiaj, jak wtedy, oddać nasze najlepsze siły, bo wiemy, że Wódz natchniony miłością Ojczyzny, użyje ich dla rozkwitu i potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

W dziesiątą rocznicę odparcia najazdu, w rocznicę wyzwolenia Ziemi Wileńskiej, w doroczną świętą Niepodległości, wzywamy Was, **Obywatele**, do rozpamiętywania tamtych, dzisiaj już historycznych wydarzeń, które otworzyły nową erę w dziejach Narodu do złozenia hołdu poległym za Ojczyznę i tym wszystkim, co pod wodzą **Marszałka Piłsudskiego**, krew za nią przelewali i dla niej się trzudzi.

NAJJAŚNIEJSZA RZECZPOSPOLITA POLSKA I JEJ WALECZNA ARMIA NIECH ŻYJĄ!

WILEŃSKI KOMITET OBCHODU 10-LECIA ZWYCIĘSKIEGO ODPARCIA NAJAZDU ROSJI SOWIECKIEJ, 10-LECIA ODZYSKANIA WILNA PRZEZ WOJSKA GEN. ŻELIGOWSKIEGO I ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI 11 LISTOPADA 1930 Rr.

Odznaczenie orderem Polonia Restituta

WARSZAWA. 8.XI (tel. wł. „Słowa”). Dowiadujemy się, że w dniu 11 listopada ogłoszona zostanie lista odznaczonych orderem Polonia Restituta.

Wielką Wstęgę otrzymają: Jan Mrozowski, delegat Rządu Polskiego przy Komisji Odszkodowań w Paryżu, Leon Supiński, prezes Sądu Najwyższego, Stanisław Wróblewski, prezes Najwyższej Izby Kontroli.

Komandorę z gwiazdą: Aleksandra Piłsudskiego, Karol Niezabykowski, b. minister Rolnictwa, biskup plocki ks. Nowowiejski, gen. Romer i kilku profesorów uniwersytetów.

Komandorę otrzymają: gen. Dąbowski, b. wojewoda łowicki hr. Gołuchowski, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego dr. Aleksander Januszkiewicz, gen. Kutrzeba, ks. Kazimierz Lubomirski, prezes Rady Naczelnej Organizacji Ziemian, gen. Krok-Paskowski, wojewoda poznański hr. Roger Raczyński.

Krzyż Oficerski: art. Zbigniew Drzewiecki, Zofia Nakowska, Stefan Jaracz, Henryk Kuna, Honorata Leszczyńska, Zofia Moraczewska, Kazimierz Wierzyński, Jan Lechoń, Irena Sołska, Zofia Stryjeńska, Ryszard Ordyński.

Oprócz tego przeszło 20 krzyży oficerskich i kawalerskich nadano zasłużonym dla polskości działaczom na Pomorzu prze-

ważnie księżom proboszczom mniejszych parafij wiejskich.

Kapituła „Krzyża Niepodległości”

WARSZAWA. 8.XI. (tel. wł. „Słowa”). W najbliższych dniach Pan Prezydent Rzeczypospolitej nada Krzyż Niepodległości pierwszym 10 osobom, które stanowią kapitułę nowo ustanowionego odznaczenia.

Przewodniczącym kapituły będzie Marszałek Józef Piłsudski a członkami jej będą: p. Stawek, Aleksandra Piłsudski, gen. Rydz Smigły, gen. Sosnkowski, gen. Stachiewicz, min. Prystor, gen. Kołontaj Szrednicki, p. Koc. dyr. Wacław Jedzejewicz.

Na podstawie wniosków tej kapituły Prezydent Rzeczypospolitej nada w najbliższym czasie około 400 odznaczeń uczestnikom powstań narodowych.

Budżet na rok 1931-32

WARSZAWA. 8.XI. (tel. wł. „Słowa”). Na ostatnim posiedzeniu Rady Gabinetowej ustalono globalną sumę budżetu na rok 1931-32 niższą o przeszło 130 milionów od budżetu na rok bieżący. Rada Ministrów preliminuje dochody w wysokości 2 miliardów 890 milionów, wydatki zaś w sumie 2 miliardów 886 milionów zł.

Rząd brazylijski ma być rozwiązany

RIO DE JANEIRO. PAT. Szef tymczasowego rządu brazylijskiego dr. Vargas oświadczył, iż ma zamiar rozwiązać w przyszłym tygodniu parlament.

Niemieckie marzenia odwetowe

BERLIN. PAT. — Jak donosi „Deutsche Zeitung”, na meetingu partii niemieckonarodowej w Bytomiu jeden z mówców, poseł do Reichstagu dr. Kleiner, powołując się na uchwały zjazdu wszechniemieckiego w Hanowerze, wzywał do „ogarnięcia” silnych oddziałów Grenzechutzu na obszarach wschodnich, położonych wzdłuż granicy niemieckiej.

Wzywaniu to przyjęło z wielką radością niemiecko-polskiej.

meeting z niebywałym entuzjazmem. Organiźowanie Grenzechutzu, zdaniem dziennika skierowane przeciwko naporowi ze strony Polski, jest dziś minimalnym postulatem, który urzeczywistniony być musi niezależnie od tego, czy rząd Rzeszy decyduje się na podjęcie walki o swobodę zbrojeń niemieckich.

Ogólne rozbrojenie — utopja

OTWARCIE SESJI KOMISJI ROZBROJENIOWEJ

We czwartek otwarta została w Genewie sesja przygotowawcza komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów pod przewodnictwem holenderskiego posła w Paryżu Lejdona.

W konferencji bierze udział 32 delegatów. Ze względu na obecność delegacji sowieckiej zaprowadzono nadzwyczajne środki ostrożności. Dla publiczności jest wstęp na salę wzbudzoną, a wokół budynku zaprowadzono ścisłą kontrolę.

Posiedzenie otworzył przewodniczący Loudon przemową, w której wskazał na wyniki londyńskiej konferencji morskiej i wynik dotychczasowych obrad komisji bezpieczeństwa oraz podkreślił przyjęcie układu o pomocy finansowej dla państw zagrożonych. Następnie wskazał na uchwałę ostatniego Zgromadzenia Ligi Narodów, domagającą się zakończenia prac przygotowawczych komisji rozbrojeniowej, celem umożliwienia Radzie Ligi zwołania ogólnie — światowej konferencji rozbrojeniowej w możliwie najkrótszym czasie. Loudon zaznaczył, że nie powzięto żadnej uchwały co do terminu zwołania konferencji. Opinia publiczna świata musi się wreszcie pogodzić z myślą, że nie chodzi o ogólne rozbrojenie, lecz o obniżenie zbrojeń. Ogólne rozbrojenie jest utopją, jaka w obecnej politycznej i moralnej sytuacji świata nie jest do osiągnięcia. Zadaniem komisji jest wypracowanie projektu, mającego powstrzymać dalszy wysiłek zbrojeń. Ograniczenie zbrojeń powinno jednak być uzgodnione z potrzebami obrony narodowej. Na zakończenie przewodniczący wezwał delegatów, aby pomijając własne życzenia, przyczynili się do pomyślnego zakończenia obrad.

Delegat niemiecki, hr. Bernsdorff, zaznaczył, że rząd niemiecki zgodzi się tylko na taką konwencję, która będzie obejmowała wszystkie gatunki broni. Jeżeli to żądanie nie zostanie spełnione, wówczas dalsze prace komisji byłyby bezcelowe.

Delegat sowiecki, komisarz spraw zagranicznych, Litwinow zaznaczył, że na poprzednich obradach komisji rozbrojeniowej stale wskazywał na niebezpieczeństwo nowej wojny światowej. Budżet wojskowy 5 wielkich państw został od czasu obrad komisji rozbrojeniowej podwyższony o pół miljarда dolarów. Zdaniem mówcy, należy odrzucić tezę: najpierw bezpieczeństwo — potem rozbrojenie. Delegacja sowiecka rezygnuje z dawnych projektów, obstatek jednak przy projekcie w sprawie rezerw wojskowych i materiał wojennego. Jeżeli większość komisji pozostanie przy dotychczasowym stanowisku negatywnym, delegacja sowiecka jawnie okaże swój desinteressement w dalszych pracach komisji.

WYROK W SPRAWIE B. PODPROKURATORA

POZNAŃ, PAT. Dziś w południe nastąpiło ogłoszenie wyroku w głośnym procesie byłego podprokuratora Sądu Okręgowego Dembeckiego, oskarżonego o sprzeniewierzenie w urzędzie i skazanego przez Sąd Okręgowy na dwa lata więzienia. Sąd Apelacyjny, po przeprowadzeniu rozprawy, podwyższył karę wymierzoną przez Sąd Okręgowy i skazał Dembeckiego na trzy lata więzienia.

PRZEDSTAWICIEL ESTONJI NA KONFERENCJĘ AGRARNĄ

TALLIN, PAT. Przedstawiciel Estonji na obrady komitetu kredytowego konferencji agrarnej w Warszawie wyznaczony został dyrektor Ety p. Kornel, były minister finansów Estonji.

DYMISJA CZŁONKÓW DYREKTORIATU KŁAJPEDY

KOWNO, PAT. Członkowie dyrektoratu kraju kłajpedzkiego p. Schultz i p. Szigald złożyli dymisję, motywując ją tem, że nie są w stanie współpracować z prezydentem dyrektoratu p. Reizgyssem, który usiłuje rządzić autokratycznie, nie wykonując postanowień dyrektoratu i nie zwołując posiedzeń. Wobec wytworzonego stanu rzeczy p. Reizgys udął się do Kowna „po nowe instrukcje.

NASI KANDYDACI



WAŃKOWICZ STANISŁAW

Ziemianin. Romanowce p. Lida. Ur. 1885. Wydział mechaniczny politechniki w Karlsruhe. Wiceprezes Tow. Rolniczego i Związku Ziemian w Lidzie. Członek Okr. Komisji Ziemskiej w Grodnie, czł. Rady Naprawy Ustroju Rolnego w Nowogrodzie, Rady Nacz. Organizacji Ziemian i Rady Tow. Rolniczego w Wilnie rady nadz. Kresowego Zw. Ziemian. Był senatorem od woj. Wileńskiego w ciągu kadencji 1928-30. Obecnie kandyduje do Senatu na liście 1 Bezp. Bloku Współpracy z Rządem **Marszałka Piłsudskiego**.

Niniejszem najuprzejmiej proszę Wiele Szanownego Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie w swym państwowym piśmie następującego podziękowania:

PODZIĘKOWANIE

I Pułk Ułanów Krechowieckich im. p. Błestawa Mościckiego niniejszem składa ze swej strony serdeczne, żołnierskie podziękowanie Ordynatowi na Nieswieżu Księciu Albrechtowi Radziwiłłowi za ufundowanie na terenie ordynacji nieskiejskiej pomnika Ukochanemu Szefowi pułku na miejscu jego bohaterstwa śmierci pod Leśniczką Dub.

Ulani Krechowieccy

Licząc, iż Szanowny Pan Redaktor prośbie mej nie odmówi, pozostaję z poważaniem i szacunkiem

w z. Dowódca pułku

Z. Chrzastowski mjr.

URUCHOMIENIE NOWEJ MAGISTRALI

GNEZNO, PAT. — W dniu 8 b. m. nastąpiło uroczyste otwarcie ruchu tymczasowego towarowego i osobowego na nowej magistrali kolejowej, łączącej Górną Słask z Gdynią, mianowicie na odcinku Herby Nowe — Zduniska Wola. Na uroczystość tę przybyli specyjalnym pociągiem z Warszawy przedstawiciele rządu, p. min. komun. Kuehn, p. minister pracy i opieki społ. Prystor, prezes N.I.K. gen. Krzeminski, prezes Dyrekcji kolejowej warszawskiej Biernicki, wielu wyższych urzędników Min. Komunikacji i in. O godz. 8 min. 40 specyjalny pociąg zjechał na stację Herby Nowe, początkowy punkt nowej wielkiej linii kolejowej, gdzie nastąpił uroczysty akt poświęcenia i otwarcia jednego odcinka tej linii, biegnącej od Herbów Nowych do Zduniskiej Woli. Po nabożeństwie minister Kuehn przy dźwiękach hymnu narodowego dokonał przecięcia symbolicznej wstęgi, otwierając tem samą nową linię. Przy tej sposobności p. minister wygłosił przemówienie, przyczem złożył na ręce wojewody Grażyńskiego jaknajserdeczniejsze życzenia, aby nowa nie żelazna, spajająca poszczególne części Rzeczypospolitej, przyniosła jaknajwięcej korzyści ludności śląskiej i stanowiła zarazem dokument łączności tej ziemi z całą Rzeczpospolitą wbrew zakusom obcym. — Następnie uczestnicy uroczystości udali się specyjalnym pociągiem do Zduniskiej Woli, gdzie nastąpiło spotkanie pierwszego pociągu z transportem węgla, zdążającego po nowej trasie kolejowej z kopalni górnosławskich, do portu gdynińskiego, skracając czas drogi w stosunku do dotychczasowego o 60 godzin. O godzinie 16 pociąg nadzwyczajny, wiozący uczestników uroczystości, wyjechał do Gniezna, do kad przybył o godzinie 20 i gdzie nastąpił nocleg w wagonach. — W niedzielę dokonane będzie otwarcie następnego odcinka nowej magistrali od Wielkiej Nowej Wsi przez Bydgoszcz do Gdyni.

ECHA KRAJOWE

FISKALIZM a BRASŁAW

Kwestie fiskalne w tak wyniszczonym powiecie, jak Brasławski, muszą być niebyłe jaką bolączką. Przed samymi wyborami rozpoczęto dusić o podatek dochodowy. Gdyby przynajmniej jego wymiary były zrozumiałe. Lecz sąsiedzi wrzuszają ramionami, rozważając, dlaczego p. Jan dostał sumę X, pan Piotr kwotę Y, a p. Konstanty sumę Z. Nie można złapać, nie można się domyśleć żadnych kryteriów, którymi się kierują władze skarbowe przy wymierzaniu podatków, w naszym powiecie.

Albo te omyłki. Jeden z obywateli naszego powiatu p. M. otrzymał nakaz płatniczy na 26 tysięcy złotych. Potem się okazało, iż chodzi tu o 26 złotych. Mała niedokładność! Co! Możeby jednak władze skarbowe zechciały więcej pilnować swoich urzędników. Ludzie tu pracują istotnie w pocie czoła, i codziennych kłopotach. Ani wykłócić się i „dokazywać, czto nie wberbud”, ani czytanie takich niespodzianek w nakazach płatniczych do przyjemności nie należy.

Czasami zdarzają się rzeczy gorsze. Oto jednemu panu, płatnikowi podatkowemu, gdy się skarżył w Izbie Skarbowej Wileńskiej, że w stosunku do niego nie załatwiono zarządzenia samego prezesa Izby Skarbowej — urzędnik Izby powiedział: „Panie, nie rób pan wiecie hałasu, jeśli chce pan na przyszły rok przy majątku swoim pozostać”. Takie temperamentowe wystąpienia urzędników powinny być nie tylko ukroczone, lecz i karane z całą bezwzględnością. Stosunek władz skarbowych do płatników, których spotykały tego rodzaju „przestrogi”, powinien być później specjalnie uważny, aby nie ściągając na polskie władze skarbowe podejrzeń, że ich urzędnicy rzeczywiście dopuszczają się szikan, czy aktów zemsty.

O tem, że niektórych podatków wypada na głowę mieszkańca Wileńskiego więcej, niż na głowę mieszkańca bogatych województw, było już mówiono na Zanku Królewskim przed majestatem Prezydenta Rzeczypospolitej. Zwłaszcza jednak ciężki fiskalizm skarbowy w tak dotkniętym klęskami powiecie, jak Brasław.

ŚWIECIANY

Zatwierdzone listy wyborcze do Sejmu. 29 ub. m. Okręgowa Komisja Wyborcza nr. 64 ostatecznie zatwierdziła 9 list kandydatów z okręgu Świeciańskiego.

Zatwierdzone zostały i uzyskany numery: Lista nr. 1 (BWR) z Jakómem Witkinem, Listą nr. 2 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 3 (Stronnictwo Narodowe) z Piotrem Kownackim, Listą nr. 4 (Blok Lewicy Socjalistycznej Fund i NSPP) z Erlichem Wolfem, Listą nr. 11 (Ukraińsko — Białoruski Blok Wyborczy) z inż. Adolfem Klimowiczem.

Listy nr. 17 (Blok obrony praw narodowości żydowskiej) z Wygodzkiem, Listą nr. 22 lokalną (Centralnego Związku Białoruskich Kult. — Oświatowych Organizacji) z Kuzmem Krukem na czele.

Listy nr. 23 — lokalna (Niezależne Stronnictwo Chłopskie) z Antonim Halko, Listą nr. 24 — lokalna (Białoruscy Niezależni Radykałi) na czele z Albinem Stepowiczem.

Listy nr. 25 — lokalna (Świeciański Chłopski) z inż. Józefem Wójcikiem (i. g.).

Unieważnione zostały ze względów na formalności: Lista nr. 6 (Zyd. Rob. Komitet Wyborczy Poalej Sion) z Jakómem Witkinem.

Listy nr. 7 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 8 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 9 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 10 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 11 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 12 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 13 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 14 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 15 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 16 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 17 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 18 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 19 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 20 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 21 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 22 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 23 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 24 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 25 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

Listy nr. 26 (Zw. Obrony Praw i Wolności Ludu — Centrolew) z Antonim Szapiel i Listą lokalną z Dziśnieszczyzny (Zjednoczenie Polsko — Białoruskie) z Henrykiem Bujwidem na czele.

PODBRZEŻIE.

Przejeżdżając przez Podbrzeże, kiedy się dowiedziałem, że nauczyciel powszechnej szkoły w Podbrzeżu p. Józef Koneczny w dniu 26 października usiłował wszelkimi sposobami rozbić organizację zebrań powstających tu oddziałów związku rezerwistów. W tym celu aby odciągnąć ludzi z gmachu gminnego, gdzie odbywało się wspomniane zebranie, zwołał w sali parafialnej zebranie akcji katolickiej i oczywiście nie opowiadał jak być lepszym i barziej wierzącym katolikiem lecz wykladał o Sejmie i Senacie, doradzając iść z chadecją lub z endecją i na nich głosować w nadchodzących wyborach. Na tem nie koniec. Po znakomitych wykładach, wspomniany p. Józef Koneczny, zjawił się na zebraniu rezerwistów gdzie starał się zbić z tropu przedstawicieli związku rezerwistów domagając się w sposób demagogiczny jakich specjalnych wyjaśnień o celach i zadaniach Związku, przez co wywołał wśród zebranych nieufność do ostatniego.

Celu p. Koneczny nie osiągnął, oddział Związku powstał na jego straż, godnie strzegąc imienia Związku i jego idei twardo będziemy stali.

Wypłynął jednak inny moment, z którego wywnioskujemy odpowiednie konsekwencje, otóż dopatryliśmy wśród siebie wileń w owym czasie, który wszędzie się przeciskał, wszędzie starał się być potrzebnym, żeby potem upiec swoją pieczę, składając ją na ołtarz wrogi pomajomym rządowi. A przecież wiemy co to są pomajomcy, przecież wiemy że na czele ich stoi wódz Polskiego Narodu, pierwszy bojownik nasz Marszałek Piłsudski.

Zalutując pana Konecznego — niedoświadczony młodzieńca, który nie wie co czyni, dla ambicji o pierwsze skrzypce i bierze je byle ręką, nawet z takich, które chcą burzyć święte dla Narodu poczynia Marszałka. Lecz to bajka, Podbrzeżanie dostatecznie są uświadomieni, poznają się na rzeczy, pomagają poczynianiom i dążnościom Marszałka, zawsze pójdą z Nim dumni z swego podbrzeskiego sąsiada i jak tajfun zmietają wszystko po drodze, podbrzeżanie zetrą wrogie sobie elementy, psując robotę Należącego Wodza a tem samem podporządkując silnie i mocarstwom ustroju Rzeczypospolitej Polskiej.

Henryk Jasieński.

ORANY

— Podpalenie z zemsty. We wsi Puszy w gminie Oraniskiej spłonęła dołowa wraz ze zbiorami i inwentarzem martwym, powodując 5 tys. zł. strat. Jak się okazało, miało tu miejsce podpalenie, którego dopuścił się Józef Okolowicz, mający do poszkodowanego Antonim Puszem zatarg osobisty o pasiekę.

WNUK MICKIEWICZA O MARSZAŁKU

Odsuwamy 10-tą rocznicę tych bitew nad Wisłą i Niemnem, dzięki którym w sierpniu 1920 roku wojska polskie odparły hordy azjatyckie poza granice świata cywilizowanego.

W 237 lat, po nieśmiertelnym czy nie Sobieskiego, odrzucającego inwazję turecką od bram Wiednia, Marszałek Piłsudski powtarza to samo. Fanatycy niszczyciele, z których armia bolszewicka się składała, to godni następcy najeźdźców XVII wieku i potomkowie hord samego Atyli.

Choć ich sztabary zmieniły barwę, a wojenne okrzyki brzmią inną mową, to jednak bolszewicy i Turcy byli potomkami tych dzikusów, których Frankowie i Gallo - Rzymianie powstrzymali piętnaście wieków temu na łakach koło Chalons. Historia się powtarza. Wiczenie tyrani azjatyckie, wiczenie okrucieństwo i barbarzyństwo mongolskie zagrażają cywilizacji aryjskiej.

Przy boku Francji, pochodni umysłowej Europy Zachodniej, Polska, wierna strażnica na Wschodzie myśli europejskiej, była po wsze czasy tamą przeciw anarchii, bezładom i zniszczeniu.

Nowy bohater, który oto lat temu dziesięć wyratował Europę od inwazji i zniszczenia, Marszałek Józef Piłsudski łączy w sobie geniusz wojskowy z umiejętnością i zręcznością rządzenia.

Uczcijmy więc tę rocznicę wielkiego zwycięstwa odwagi i mądrości, raz jeszcze zacieśniającej węzły braterstwa pomiędzy Francją i Polską.

Dr. Ludwik Gorecki.

ODEZWA B. CZŁONKÓW ORGANIZACJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH

Chwila obecna jest przełomowa w życiu Państwa Polskiego. Jest podobna do okresu walki o Konstytucję 3-go Maja. Zbliżające się wybory do Sejmu i Senatu mają zadecydować, o wprowadzeniu nowego ustroju, niezależniacącego losy Państwa od przetargów partij politycznych. Wszyscy są zgodni, że istniejąca Konstytucja jest zła, ale nie wszyscy chcą jej naprawy.

W tej chwili my, — byli uczestnicy ruchu niepodległościowego, członkowie organizacji, które przed wojną pracowały nad rozbudzeniem w społeczeństwie dążenie niepodległościowe, przygotowując w Związku i Drużynach strzeleckich kadry wojskowe do przyszłej walki zbrojnej, by w czasie wojny o Niepodległość wziąć jak najczynniejszy udział, nie możemy pozostać i nie pozostaniemy bezczynni.

Polska musi uzyskać zdrowe i silne fundamenty prawne, musi otrzymać takie formy ustrojowe, które będą brały w obronę nie tylko słuszne interesy jednostek i grup społecznych, — ale, i to przedewszystkiem — dobro całego Państwa.

To zadanie zdolny jest przeprowadzić tylko ten obóz, któremu przewo-

dzi JÓZEF PIŁSUDSKI, człowiek, który wziął na siebie odpowiedzialność za rozpoczęcie walki zbrojnej o niepodległość, a następnie walkę tę doprowadził do zwycięskiego końca.

W obecnej walce o fundamenty pod budowę Państwa, zdolnego oprzeć się wszelkim burzom dziejowym — stajemy, jak zawsze, przy naszym KOMENDANCIE, głosujemy i wzywamy wszystkich do głosowania na listę MARSZAŁKA JÓZEF PIŁSUDSKIEGO.

Za grupę wileńską byłych członków Organizacji Młodzieży Postępowo - Niepodległościowej, „FILARECJA”

Wanda Dobaczewska, Władysław Jakowicki, Stefan Kempisty

Za Skupienie Wileńskie byłych uczestników ruchu niepodległościowego, „ZARZEWIE”

Stanisław Hiller, Roman Jabłoński, Stefan Świętopełki.

Za grupę byłych członków Organizacji Młodzieży Narodowej „O. M. N.”

Józef Malowski, Janusz Ostrowski, Jan Prüffer.

22 Loteria Państwowa
Główna wygrana **MILJON ZŁ.** Ogólna suma wygranych **32.000.000**
Co drugi los wygrywa. Kup los w szczęśliwej kolekturze
K. Gorzuchowskiego
ZAMKOWA 9.
Zamiejscowym wysłany odwrotną pocztą
Należność P. K. O. Nr. 80365 po otrzymaniu losów

Herbata „RUSSIA”
Specjalnie dla znawców smakoszy!
ZNANA FABRYKA CZEKOLADY I KAKAO
Kestma
POLECA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI SWĄ
Herbatę „RUSSIA”
odznaczającą się **delikatnym smakiem** i **przyjemnym aromatem** przyczem jest **bardzo oszczędną w użyciu**, gdyż doskonale naciąga.

W sali KLUBU HANDLOWEGO przy ul. Mickiewicza 33 A.
W niedzielę dnia 9-go listopada r. b. o godz. 4-ej pp.
Wielki WIEC Przedwyborczy Kobiet
zorganizowany staraniem **Wojew. Komitetu Wyborczego Organizacji Kobietych**
Przemawiają: **P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI**

Program uroczystości w dn. 10 i 11 b. m.

NABOŻEŃSTWA, POCHODY, AKADEMJE

W nia 10 i 11 b. m. obchodząc będzie Wilno potrójne święto: dziesięciolecie triumfu nad wrogiem wschodnim, dziesięciolecie czynu Żeligowskiego, wreszcie doroczne święto Niepodległości.

Dziś pan wojewoda wileński Raczkiewicz dokona otwarcia wystawy zbiorów i pamiątek J. E. ks. biskupa Bandurskiego i pułków legonowych. W poniedziałek 10 listopada Federacja P. Z. O. O. ze sztabami i orkiestrą witać będzie na dworcu uczestników walk o Wilno. Tegoż rana harcerze mszą żałobną w kościele św. św. Piotra i Pawła na Antokuł i uwieńczeniem grobów na cmentarzu Antokolskim oddadzą hołd swym poległym towarzyszom. Równocześnie z nabożeństwem żałobnym w kościele św. Kazimierza i złożeniem wieńców na grobach na Rossie, Policja Państwowa odda hołd policjantom wojew. Wileńskiego, poległym w obronie współobywateli, bezpieczeństwa i porządku publicznego.

W południe Peowiacy, Samoobrona Wileńska, Komitet Obrony Kresów, Dywizje Legionowe, Kolarze wileńscy, Dywizje Litewsko - Białoruskie, ochotnicy mjr. Kościłkowskiego, 6 harcerski pułk piechoty, Związek Bezpieczeństwa Kraju, Policja wileńska ze sztabami pomaszerują czworakami do teatru na Pohulance, gdzie uwolnią gen. Żeligowskiego przewodniczącym pierwszego Zjazdu Obrońców Wilna z lat 1918 — 1920. Po szeregu przemówień Zjazd manifestacyjną uchwałą powoła do życia Związek b.

W poniedziałek 10 listopada Federacja P. Z. O. O. ustawią się wraz z plutonem honorowym przed kościołem św. Kazimierza, celem uczestniczenia w uroczystym akcie dekoracji Krzyżami Zasługi Litwy Środkowej tych osób, którym kapituła Krzyża nada powyższe odznaczenie w dniu 9 b. m.

Godz. 11,30: Wymarsz uczestników Zjazdu i członków Federacji z ulicy Ostrobramskiej w ugrupowaniu jak wyżej, celem wzięcia udziału w defiladzie na placu Łuki skim.

Godz. 12,45: Początek sztandarowej Federacji P. Z. O. O. ustawią się wraz z plutonem honorowym przed kościołem św. Kazimierza, celem uczestniczenia w uroczystym akcie dekoracji Krzyżami Zasługi Litwy Środkowej tych osób, którym kapituła Krzyża nada powyższe odznaczenie w dniu 9 b. m.

Godz. 13,30: Wymarsz uczestników Zjazdu i członków Federacji z ulicy Ostrobramskiej w ugrupowaniu jak wyżej, celem wzięcia udziału w defiladzie na placu Łuki skim.

Godz. 14,15: Zbiórka wszystkich uczestników Zjazdu i członków Federacji P. Z. O. O. na dziedzińcu Pałacu Reprezentacyjnego, celem uformowania pochodu na cmentarz Rossa. Członkowie Federacji, którzy uczestniczyli w walkach o Wilno, biorą udział w grupach swoich ówczesnych formacji.

Członkowie Federacji, którzy nie uczestniczyli w walkach o Wilno, maszerują za grupą zjazdową. Delegacje Federacji P. Z. O. O. oraz Komitetu Wykonawczego Zjazdu złożą wieńce na grobach poległych obrońców Wilna na cmentarzu Rossa i na cmentarzu wojskowym na Antokuł.

Godz. 20,30: Uczestnicy Zjazdu zamiejscowi mogą wziąć udział w przedstawieniu sztuki „Kres wędrowki” w teatrze Wielkim na Pohulance, oraz sztuki „Pierwsza pani Frazerowa” w teatrze miejskim „Litni” za okazaniem karty uczestnictwa, przyczem otrzymają 50 proc. zniżki.

WTOREK, 11 LISTOPADA 1930 R.
Godz. 9. 15: Zbiórka uczestników Zjazdu oraz Federacji PZO O na dziedzińcu p. Repre

TLENOLRA
RATOWNIKI ŚRODKI DO ZEBOWIENIA

PLUTOS
SZAMPANSKA

„CZERWONA WILLA” TERRORYSTÓW

Przypadkowe wykrycie zakonu wanej siedziby komunistycznej w małym miasteczku Sartrouville pod Paryżem nanow przypomniało całemu światu o kreciej robocie zbrodniczych agentów III Międzynarodówki. Gdyby nie wypadek, świat nie dowiedziałby się nigdy o tem, co się działo w podziemiu „czerwonej willi”, gdzie jak świadczą znalezione dokumenty, zapadło 800 zgór wyroków, z których część niewątpliwie została wykonana na miejscu, sądząc z „odpowiedniego” zaopatrzenia piwnic, w których ofiary sądów komunistycznych spoczywały.

Sledztwo w sprawie „czerwonej willi” nie jest ukończone i dużo jeszcze wody upłynie zanim wszystkie zostanie zbadane i wyjaśnione. Dotychczas przeprowadzono tylko trzykrotną rewizję lokalu, która za każdym razem dała bardzo sensacyjne wyniki. Na podsta wie znalezionych dokumentów, notatek i korespondencji, władze bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję i aresztowały zgór 100 podejrzanych cudzoziemców przeważnie Włochów. Obfitość znalezionych dowodów jest tak znaczna, iż posegregowanie ich, przetłumaczenie, wymaga dłuższego czasu.

Zanim praca ta nie zostanie wykonana, sledztwo jest utrudnione, każdy bowiem dokument rzuca nowe światło na lokatorów tajemniczej czerwonej willi.

KIM JEST LUGGI CARTI?

Głównym bohaterem jest, jak naszym czytelnikom wiadomo, Włoch Luggi Carti. Jego to znaleziono z przetrzezoną głową, nieprzytomnego na ulicy o parę kroków od tajemniczej willi. Carti jednak nie chce nic mówić. Zeznania jego są bardzo zagmatwane, odpowiadzi na wiele pytań uchyla się,



Luggi Carti.

dać do zrozumienia iż boi się zemsty.

Gdy po raz pierwszy przyszedł do przytomności, interesowało go głów-

nie co się dzieje z jego damą serca, nie jaką Izadora Deheselle. Dopiero gdy go uspokojono, że nie się jej nie stało, Carti opowiedział o swojej ucieczce z willi, gdzie wykonany na nim został wyrok.

Z zeznań Carti trudno ustalić, jak się on właściwie nazywa. Przed kilku laty kiedy zamieszkiwał w Belgii, nazywał się Karolem Vedni, później posługiwał się przez czas jakiś paszportem obywatela czeskiego Haleka. Gdy wysłano go z granic Belgii uchodził przez kilka miesięcy jako Heros Necci, we Francji zaś używał imienia i nazwiska Luggi Carti. Które z tych imion jest autentyczne, trudno powiedzieć, li cza jednak nazwisk jakimi posługiwał się Carti, wskazuje, że bynajmniej nie odegrał podrzędnej roli w tej organizacji, której się dąbia była tajemnicza willa. Władzom zeznał Carti, że oddawna utrzymywał kontakt z mieszkańcami czerwonej willi, ale jego rola polegała na funkcjach technicznych: kreślarza, tomacza i t.p.

W czerwonej willi w Sartrouville zamieszkiwały według jego zeznań, trzy kobiety, z których pamięta on tylko nazwisko jednej a mianowicie Matyldy Sołakowej, Czeski z pochodzenia, znającej dobrze język rosyjski. W skład sądu nad nim wchodziło czterech komunistów: Cometti, Cawolini, Banini i jeszcze jeden, którego nazwiska nie pamięta.

W niedzielę dnia 9-go listopada r. b. o godz. 4-ej pp. odbędzie się Wielki WIEC Przedwyborczy Kobiet zorganizowany staraniem Wojew. Komitetu Wyborczego Organizacji Kobietych

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

Przemawiają: P. JANINA KIRTIKLISOWA, P. MARJA HILLEROWA, P. DR. STEFAN BROKOWSKI

ki. Oprócz zameldowanych dzierżawców willi Cawaliniego i Comettiengo mieszkał tam niejaki Guini, a wspomniana przez Carti Sołakowa była jego przyjaciółką. Policja rewidując po raz drugi willę znalazła urządzony z komfortem apartament, stanowiący mieszkanie owej tajemniczej pary. Bardzo

odpowiadają cyfry napisane w następujący sposób:

A B C D E F
100 140 180 220 260 300
140 180 220 260 300 340

Guini był, zdaje się, jedną z głównych sprężyn w „czerwonej willi”. On to wspólnie z Sołakową utrzymywał kontakt z GPU i Kominternem. Znalezione dokumenty wskazują że Sołakowa jeszcze przed miesiącem bawiła w Rosji.

Na podstawie dotychczas ujawnionych dowodów można ustalić, że „czerwona willa” w Sartrouville była siedzibą komunistów i antyfaszystów włoskich, utrzymujących ścisły kontakt z Kominternem. W - g wszelkiego praw dopodobieństwa inne ośrodki oznaczone początkowymi literami alfabetu są organizacjami innych narodowości, działającymi pod egidą i z inicjatywy Kominternu.

Wobec ścisłej łączności wszystkich organizacji komunistycznych zagranicą, niektórzy dzienniki paryskie mają nadzieję, że znalezione dokumenty w willi odsłonią może tajemnice porwania Kutiepowa. Sledztwo w sprawie czerwonej willi prowadzi sami ludzie: inspektor francuskiej policji śledczej Faux Pas Bidet i prefekt Perrier.

Konstrukcja szyfru jest b. prosta. Każdej literze alfabetu francuskiego

N.

Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

Taryfa kolejowa a potrzeby ziem północno-wschodnich

Po wojnie warunki wymiany dóbr ukształtowały się dla ziem północno-wschodnich nadzwyczaj niepomyślnie. Z jednej strony utraciły te ziemie rynki, do których potrzeb produkcja ich była dostosowana, z drugiej zaś — du- że odległości od nowych rynków zby- tu — zakupu podniosły koszty pro- dukcji, natomiast zmniejszyły jej war- tość pieniężną. Siłą rzeczy zmniejsza to zdolność konkurencyjną ziem półno- cno - wschodnich w obrocie produkta- mi i wyrobami a jednocześnie wpły- wa deprymująco na rozwój miejscowej wytwórczości. Nasze warsztaty pracy, obliczone na zbyt zagranicę lub do in- nych dzielnic państwa, mają o wiele mniejszy zysk niż analogiczne warszta- ty naprzykład w Poznańskim lub Kongresówce, a w razie przesilenia mniej są zdolne do przetrwania sytua- cji, o czym świadczy niejednokrotnie

przytaczany już przez nas fakt, że Wil- no bije niemal rekord pod względem ilości protestowanych weksli. Te fa- talne skutki wielkich odległości od ryn- ków zakupu — zbytu, podróżujące tu środki produkcji a obniżające wartość wyprodukowanych towarów, nie są brane pod uwagę przy wymiarze po- datków i świadczeń. Miejscowa pro- dukcja zmuszona jest zrezygnować z ukazaniem się na rynkach dalszych i przeważnie przystosowuje się do za- potrzebowania własnego rejonu. Dopó- ki koszty przewozu tak spowodzane- nych środków produkcji, jak wywozo- nych stąd produktów, nie zostaną ob- niżone — nie można myśleć o rozbud-owie warsztatów pracy, — bowiem rozwój pod tym względem w obecnych warunkach taryfowych nie kalkuluje

się handlowo. Ognienie taryf kolejow- ych jest dla całego życia gospodar- czego ziem północno - wschodnich za- gadnieniem pierwszorzędnej wagi, a nie drobiazgiem, jak to niedawno ktoś pisał. W ciągu ostatnich czterech lat zastosowany był przez rząd w odnie- sieniu do Ziemi Północno - Wschodnich szereg ulg taryfowych. Ulgi te wymie- nił w „Kurjerze Gospodarczym“ w notatce przed kilku miesiącami. Nie rozwiązuje one jednak zagadnienia za- sadniczo i nie są zdolne zruszyć z martwego punktu miejscowej produk- cji, zwłaszcza rolniczej.

P. Prezes K. Wagner, w referacie wygłoszonym na konferencji gospo- darczej na Zamku w dniu 16 paździer- nika br., w ten sposób ujmując sprawę taryf kolejowych:

„W porównaniu do stanu przedwojen- nego odległości od rynków zbytu — zakupu zwiększyły się prawie w dwójnasób, — co- tem większym ciężarem przygniata war- sztat rolny, że sprawność jego znacznie u- sięguje sprawności warsztatów w innych dzielnicach. Zachodzi więc konieczność jak- by zbliżenia tej połaci kraju do rynków zby- tu — zakupu w drodze zastosowania taryfy ulgowej w przewozie niezbędnych dla pro- dukcji rolnej surowców i fabrykatów oraz w wywozie miejscowej wytwórczości rol- nej i leśnej. By stworzyć warunki istnieją- ce chociażby dla rolnika województw cen- tralnych a rekompensując utratę dawnych rynków należy zapewnić ziemiom północ- no - wschodnim stawki taryfowe, uwzględ- niające tylko odległości do 400 km., to zna- czy, że opłata taryfowa przy większych od- ległościach już nie byłaby pobierana. Takie zbliżenie do rynków wewnętrznych pań- stwa i jego granic zachodnich w postaci o- graniczenia największej odległości, pod- względem opłaty taryfowej, do 400 km., znajduje całkowite uzasadnienie przez poro- wnanie odległości z jakich korzysta obecnie w obrocie handlowym rolnictwo województw centralnych a ziemie północno - wschodnie korzystały przed wojną.“

Powyższe stanowisko uważamy za całkiem słuszne. Możliwość jakiego- kolwiek innego rozwiązania jest wy- kluczona.

Harski.

WYSTAWA PAMIĄTEK J. E. BISKUPA BANDURSKIEGO

Dziś o godz. 12-tej otwarta zostanie przez p. wojewodę Wystawa pamią- tek J. E. biskupa Bandurskiego, związana z jego działalnością kapłańską i obywatelską oraz zbiorów I. Dyw. Leg. 85 p. p. wileń- skiego, 77 p. p. 4 pułku ułanów, 19 p. a. p. i innych.

Wystawa mieści się w Pałacu Reprezen- tacyjnym, dochód przeznaczony J. E. biskup na schronisko sierot im. Marszałka Piłsud- skiego.

Tak sama treść zbiorów, ilustrująca wy- silek polski w zdobywaniu niepodległości, i wzmacnianiu ducha słowem Bożem, tak- cel, muszą wszystkich wilińian, których cze- je obrońców Ojczyzny obchodzą, skierować w te dni na Wystawę. Zobaczyć tam, jak prawdziwi patrioci walczyli umieli słowem i orężem dla Polski i jej chwały.

Z „KRÓLESTWA DZIECI“ pod tym tytułem pisma stołeczne wyświetlają film, z którego reprodukujemy dwa fragmenty



POWYŻSZE SCENKI Z ŻYCIA ŻŁOBKA I DZIECIŃCA DLA DZIECI ROBOTNIKÓW PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO
LEPIEJ OD WSZELKICH OPISÓW ŚWIADCZĄ O OPIECE, JAKĄ PAŃSTWO OTACZA DZIECI SWYCH ROBOTNIKÓW

A. ARMANDI
68) WŚRÓD NOCY BEZ GWIAZD

Meera i pójła jednak cisza, pa- nująca w kopalni. Taka cisza i spokój były zupełnie niemożliwe. To, że była to właśnie niedziela, uspakajało go nie- co, ale nie zupełnie.

Osiadł na koniu, ale w ostatniej chwili zmienił decyzję i nie wskoczył na siodło. Było o wiele rozumniej wyko- rzystać fakt, że nikt nie wiedział o je- go przybyciu i zjawić się nagle. Szybko zaprowadził konia między krzaki i zdjął karabin z siodła. Potem wypił dla animuszu połowę whisky z podróźnej flaszki i ostrożnie zaczął wdrapywać się na górę po stronie- ścięcej.

Na pół drogi Meer zatrzymał się: do uszu jego doleciał odgłos kopyt końskich, uderzających o twardy, ska- listy grunt. Ukryty za krzakami, wy- rżał: w pobliżu nieosiadłany koń ogry- zał rzadkie pęczki trawy na skale. Po dziwnej zielonkawej maści poznał jed- nego z koni, używanych w kopalni do przewożenia rudy srebrnej. Nicco wy- żej pał się drugi koń, a dalej — trze- ci. Były rzucone na łaskę losu, chodzy- ły wolne. Jeden z koni zarżał radośnie na jego widok, i zbliżał się, jakby obecność człowieka była dlań dawno oczekiwaną oznaką powrotu do dob- rych czasów i pełnego żłobu.

— Widocznie wyczerpały się im zapasy furażu, — pomyślał Meer.

Machnął ręką, by odpędzić konia. Ale zwierzę patrzyło na niego łagod- nie i nie chciało odejść.

Meer czuł, że radość jego i pew- ność wygranej zaczynają się chwiać.

Szybkimi krokami ruszył dalej.

Zbliżała kopalnia wydała mu się zupełnie zamartłą. Nie było widać ani jednej żywej duszy, z kominów nie wychodził najmniejszy dym. Meer za- trzymał się, nadsłuchując. Cisza była tak niezmięcona, że strach znów ści- szał jego serce osłizgłymi, zimnymi kle- szczami. Chęć ukazania się wśród ro- botników niespodzianie ustąpiła gwał- ownemu pragnieniu spotkania kogoś. Chciał urzucić ludzką postać, chociaż- by to miał być nawet wróg najzaciek- lejszy!

Amerikanin był odważnym czło- wiekiem, to też wszedł prosto do bramy i krzyknął:

— Hej, jest tam kto?

Głos jego odbił się echem wśród skał, ale w haziendzie panowała nadal cisza.

Z wściekłością kopnął bramę, któ- ra posłusznie usunęła się przed nim, z żałosnym skrzyknięciem. Brama nie była zamknięta ani na zamek, ani na- wet na zasuwkę.

Meer uczył, jak całe ciało jego po- krywa się gęsią skórą — była to o- znaka panicznego strachu, który go egarnął. Wzywając na ratunek całą swą wolę, zagłuszył w sobie strach, i, zaciskając palce na kolbie karabinu, wszedł do haziendy.

Podwórce było puste. Taras rów- nież. Przy drzwiach nie było nikogo. Ziemia na dziedzińcu była pokryta ko- nskimi kopytami. Porzucone, zarze- wiałe wagonetki leżały w nieładzie na środku dziedzińca. Jedynymi żywymi istotami były ciemne ptaki, kreślące tajemnicze zygzyki nad dachem hazi- endy.

— Mendizobalu! — krzyknął Meer, przykładając zwinięte dłonie do ust.

Wolanie pozostało bez odpowiedzi. Zrozpaczony, tracąc głowę, krzyknął z całej siły:

— Mendizobalu!

I znów odpowiedziało mu tylko echo. Meer słyszał tylko dzwonięcie własnych zębów. Aby dodać sobie od- wagi i zmącić przerażającą ciszę, pod- niósł karabin i spuścił kurek.

Echo odpowiedziało mu przeciąg- le. Nic nie poruszyło się dokoła.

Po raz trzeci krzyknął, wyteżając głos:

— Mendizobalu!.....

Ochrypięty, naderwany głos prze- straszyl go..

Wściekły, nieprzytomny, tłumiąc paniczny strach, biegł dookoła domu, zaglądając do kopalni, do stajen, wo- lając metysa i robotników.. Nigdzie, ni- kogo! Gdyby nie gardłowe okrzyki ptaków, można by sądzić, że wszystko wymarło!

Nie miał odwagi wejść do haziendy: mimowoli powracał przed jego oczy obraz, lampy, migocącej za otwartym oknem.... Instynktownie do- tknął kieszeni, w której nosił stale pa- piery, skradzione w tym domu pokła- dał na nich wielkie nadzieje.... Jednak nusił wejść do domu by poznać do końca straszną rzeczywistość. Tam mu- siał być klucz do tajemnicy. Z zaciśnię- temi zębami, zły zimnym potem, wszedł na schodki.

Najwięcej bał się znajomego okna, które go tak hipnotyzowało i ciągnę- ło z nieodpartą siłą!

Podszedł i stanął, nie mogąc od- ważyć się podnieść głowę. Niezrozu- miała siła naciskała głowę ku dołowi.

Oburzony własną bezsilnością, zdo- był się na wysiłek woli. Ścisnął w rękach karabin, podniósł wyzywająco głowę.... Straszny, przeraźliwy krzyk

przeszył ciszę: przez otwarte okno pa- trzał na Meerę dziwnie uśmiechnięty Mendizobal....

Mendizobal, a raczej to, co było Mendizobalem, Metys zmienił się w na- wpół wyschniętą, nieżywą mumię do- której ciała przylgnęły lachmany poda- itego ubrania. Nogi jego, zwrócone palcami do środka, chwilały się na wietrze, a na szyi widać było sznur, zwisający z sufitu. Ptaki ułatwiły ro- botę słońcu, które suszyło skórę: po- chylona na ramię głowa Mendizobala, uśmiechała się bezzębnie ustami i pu- stemi oczodołami....

Oszolomiony, sparaliżowany przez strach, Meer czuł, jak włosy podnoszą się na jego głowie, gdy tak patrzył na śmiertelny uśmiech Mendizobala. Jeśli metysa powieszono, to czyż moż- na spodziewać się lepszej doli?

Dziki, straszny śmiech szaleńca wstrząsnął jego ciałem: tam oto, w drugim oknie, na piętrze, przytulony do ramy okiennej cień śledził go. Był to żywy cień, z ukośnymi oczyma i żół- tą twarzą: Chińczyk — służący na stat- ku!

— Łotry!

Wystąpił, nie celując nawet. Kula przebiła szybę, a żółta twarz zniknę- ła. Meer zrozumiał, że wpadł w pułap- kę, rzucił się jak szalony naprzód, strzelając i niszcząc wszystko po dro- dze. Kula z głębi domu wypuszczona przeleciała koło niego. Jednym kopni- ciem wywalił drzwi, ale następne za- mknęły się przed nim za kimś oddal- ającym się cichymi krokami. Trzema wy- strzałami wybił zamek.... Za drzwiami nie było nikogo. Pusty korytarz. Za- skrzypiały schody pod niesłyszalnymi krokami, zagłuszonemi przez wołok. Meer skoczył na schodom.

— Łotry! Ja wam!... Ach... chrrr... Krzyk przeszedł w dzikie chrapa- nie i zamarł. Coś zimnego i miękkiego owinięło się dookoła jego szyi, wpiło się w skórę i przerwało nić życia.

Kiedy Nepomuceno, który postano- wił za wszelką cenę odkupić grzech, — samodzielną inicjatywą, i niepis- nia raportów, czego nie mógł wytuma- czyć wodzowi, przybył forsorem mar- szem na czele dwustu jeźdźców z San- ta Rosalia, do Barranco, znalazł o- prócz chmury czarnych, drapieżnych ptaków, dwa trupy, wiszące u sufitu.

Na piersiach jednego z nich, zamor- dowanego nieco później, była przycz- piona kartka z napisem:

„Ostrzeżenie“.

— Co myślisz o tem, przyjacielu? — zapytał azteka Pazeko, który po wyjeździe swego młodego pana za- przyjaźnił się z nim bardzo, uśmiech- nął się spokojnie:

— O czym? o tych wisielcach, czy o tej kartce?

— O wszystkich trzech.

Ani wisielcy, ani ostrzeżenie nie zrobiły, widocznie żadnego wrażenia na indjaninie. Milcząc spojrzął na Ka- talinę i, wyczytawszy w jej oczach tą samą myśl, rzekł:

— O wisielcach myślę, że to wiel- ka szkoda....

— Szkoda?

— Tak: szkoda, że to zrobił kto inny, a nie my! A co do kartki, myślę, że podobna jest do tej, którą już raz znalazłem przybitą do bramy hacien- dy. Ty to przypominasz przyjacielu?...

— O, diabie!... Czyż mało ci tego, co zrobiłem żebyś zapomniał o tem?

— Hm! Może zapomnę o tem i mój pan również, ale twój?

— Co byś zrobił na moim miej- scu?

— Na twoim miejscu?

Pazeko zamyślił się niby, ale w o- czach jego błąkał się uśmiech złośliwy

— Najpierw poszukałbym księdza, któryby mi grzechy odpuszcił. A potem namyśliłbym dobrze sznur dla siebie.

Ranzero z trudnością przełknął śli- nę i wybełkotał:

— Czyż nic innego nie możesz mi poradzić, żebyś się wydobył z tej matni?

— Jest oczywiście jeden sposób, — rzekł astek, spoglądając na niego zu- kosa.

— Mówże!

— Zając kopalnię, obronić ją przed napadem i oddać w ręce tego, który ma do niej słuszne prawo.

— Któż ma to prawo?

— Syn tego, który w kopalni tylu- lat pracował.

— Więc myślisz, że jeżeli to zro- bię, mój pan wybaczy mi?

— Za niego nie mogę ci ręczyć... — No, widzisz! — Tak, ale będzie ktoś kto się za ciebie wstawi, ktoś, kogo ty... — Tak myślisz?

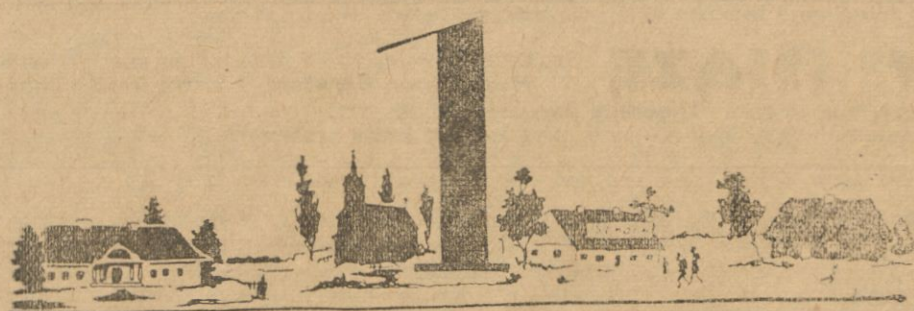
— Sam wiesz dobrze, że myślę do- brze. Nie radziłbyś przecież mojemu panu jechać za ocean, gdybyś tego nie wiedział!

Nepomuceno mrugnął i trącił go łokciem:

— Do diabła! Masz rację, przyja- cielu. Jeżeli seniorita przebaczy — mo- gę być spokojny.

Paseko zagniewany chciał potracić go również, ale ranzero udał, że kuleje i pokazując raną nogę, zajęczał roz- paczliwie:

— O, diabie! Chcesz zamęczyć swoją ofiarę?



NA ZIEMIACH NASZICH

KALENDARZ WIECÓW NIEDZIELNYCH B. B. W. R. W WILNIE I NA PRZEDMIEŚCIACH

Dziś, dnia 9 listopada odbędą się następujące wieczory w Wilnie i na przedmieściach:

O godz. 10 zrana wiec Federacji P.Z.O.O. w Klubie Handlowo-Przemysłowym przy ul. Mickiewicza 33-a.

O godz. 12. Zebranie informacyjno-gospodarcze tamże.

O godz. 15-ej min. 30 zebranie właścicieli piwiarni i jadłodajni m. Wilna w sali Fed. Uniwersyteckiej Nr. 6.

O godz. 16 wiec kobiet, Mickiewicza 23. Wiec B.B.W.R. dzielnicy Bołtupie odbędzie się o godz. 16 w lokalu sekretariatu dzielnicy.

Wiec B.B.W.R. dzielnicy Nowe-Zabudowania, odbędzie się w lokalu sekretariatu dzielnicy przy ul. Legionowej Nr. 25.

Wiec B.B.W.R. dzielnicy Zwierzyniec odbędzie się o godz. 12 m. 30 przy ul. Lipowej Nr. 24.

Wiec dzielnicy Zarzecze odbędzie się 1) przy ul. Popowskiej Nr. 22 o godz. 12, 2) przy ul. Majowej Nr. 69 o godz. 13 i 3) przy ul. Filareckiej Nr. 54 o godz. 15-ej.

Wiec B.B.W.R. dzielnicy Antokola odbędzie się o godz. 18 w lokalu sekretariatu dzielnicy Antokola Nr. 45.

Wiec B.B.W.R. dzielnicy Rosta odbędzie się o godz. 16 w lokalu sekretariatu dzielnicy Belfry Nr. 4.

Wiec B.B.W.R. dzielnicy Nowy Świat odbędzie się przy ul. Raduńskiej Nr. 32 o godz. 14-ej i o godz. 16-ej tamże, oraz we wsi Waka-Wojdaly o godz. 13-ej.

RUCH PRZEDWYBORCZY W POW. OSZMIŃSKIM

— Dziwieniszki, pow. Oszmiański. Odbędzie się przed kilku dniami Walne Zebranie Kółka Rolniczego w Wielkich Lepiach, gm. Dziwieniszki. Po sprawach kółkowych zebrani wzniesli entuzjastyczne okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego.

— W dniu wczorajszym po raz pierwszy w obecnym okresie wyborczym na ulicach miasta ukazały się afisze agitacyjne różnych stronnictw.

Na przedmieściach Centrolew porozkładał afisze agitacyjne wzywające do głosowania na listę zablokowanych partyjników, zaś w śródmieściu rozplakatowano afisze żydowskiej listy 17 i 18 i rozrzucono numerki tych list.

Na rogach ulic ukazały się powiadomienia o zgromadzeniach przedwyborczych, które dziś, jako w ostatnią niedzielę przed wyborami jest dość dużo.

Jedynie endecy nie wysilają się na agitację uliczną, bowiem mobilizują na dziś kilkudziesięciu agitatorów, w tym większość kucharek od św. Zyty, którzy mają rozdać odezwy endecy i numerki wychodzący z kościołów.

W dniu wczorajszym po raz pierwszy w obecnym okresie wyborczym na ulicach miasta ukazały się afisze agitacyjne różnych stronnictw.

Na przedmieściach Centrolew porozkładał afisze agitacyjne wzywające do głosowania na listę zablokowanych partyjników, zaś w śródmieściu rozplakatowano afisze żydowskiej listy 17 i 18 i rozrzucono numerki tych list.

Na rogach ulic ukazały się powiadomienia o zgromadzeniach przedwyborczych, które dziś, jako w ostatnią niedzielę przed wyborami jest dość dużo.

Jedynie endecy nie wysilają się na agitację uliczną, bowiem mobilizują na dziś kilkudziesięciu agitatorów, w tym większość kucharek od św. Zyty, którzy mają rozdać odezwy endecy i numerki wychodzący z kościołów.

W dniu wczorajszym po raz pierwszy w obecnym okresie wyborczym na ulicach miasta ukazały się afisze agitacyjne różnych stronnictw.

Na przedmieściach Centrolew porozkładał afisze agitacyjne wzywające do głosowania na listę zablokowanych partyjników, zaś w śródmieściu rozplakatowano afisze żydowskiej listy 17 i 18 i rozrzucono numerki tych list.

SOJUSZ SZAPIELA I HRAMADY ZE STRON. NARODOWYM

W dniu dzisiejszym ma się odbyć w Wilnie konferencja przywódców endecy z „działaczami” Centrolewu: Szapiel i Kaganowiczem, znanym z ubiegłych wyborów mężem zaufania Niezależnej Partii Chłopskiej, rozwiązanej wraz z „Hramadą” za działalność antypaństwową, w celu omówienia akcji agitacyjnej b. hramadowców na rzecz listy „narodowej”

ŻYDZI W OKR. LIDZKIM ZŁOŻĄ GŁOSY NA JEDYNKĘ

W Raduniu pow. lidzkiego odbył się wiec miejscowych Żydów, którzy ze względu na obecną sytuację w państwie postanowili wycofać z komisji wyborczej listę ogólnojżydowskiego bloku narodowego i wezwać wszystkich Żydów zamieszkujących w okręgu do oddania swych głosów na listę Nr. 1, która jak powiedział pełnomocnik bloku p. S. Markus daje gwarancję, że praca w Sejmie pójdzie w kierunku bogactwa i dobrobytu wszystkich obywateli.

WILNA

W dniu dzisiejszym ma się odbyć w Wilnie konferencja przywódców endecy z „działaczami” Centrolewu: Szapiel i Kaganowiczem, znanym z ubiegłych wyborów mężem zaufania Niezależnej Partii Chłopskiej, rozwiązanej wraz z „Hramadą” za działalność antypaństwową, w celu omówienia akcji agitacyjnej b. hramadowców na rzecz listy „narodowej”

ŻYDZI W OKR. LIDZKIM ZŁOŻĄ GŁOSY NA JEDYNKĘ

W Raduniu pow. lidzkiego odbył się wiec miejscowych Żydów, którzy ze względu na obecną sytuację w państwie postanowili wycofać z komisji wyborczej listę ogólnojżydowskiego bloku narodowego i wezwać wszystkich Żydów zamieszkujących w okręgu do oddania swych głosów na listę Nr. 1, która jak powiedział pełnomocnik bloku p. S. Markus daje gwarancję, że praca w Sejmie pójdzie w kierunku bogactwa i dobrobytu wszystkich obywateli.

WILNA

W dniu dzisiejszym ma się odbyć w Wilnie konferencja przywódców endecy z „działaczami” Centrolewu: Szapiel i Kaganowiczem, znanym z ubiegłych wyborów mężem zaufania Niezależnej Partii Chłopskiej, rozwiązanej wraz z „Hramadą” za działalność antypaństwową, w celu omówienia akcji agitacyjnej b. hramadowców na rzecz listy „narodowej”

ŻYDZI W OKR. LIDZKIM ZŁOŻĄ GŁOSY NA JEDYNKĘ

W Raduniu pow. lidzkiego odbył się wiec miejscowych Żydów, którzy ze względu na obecną sytuację w państwie postanowili wycofać z komisji wyborczej listę ogólnojżydowskiego bloku narodowego i wezwać wszystkich Żydów zamieszkujących w okręgu do oddania swych głosów na listę Nr. 1, która jak powiedział pełnomocnik bloku p. S. Markus daje gwarancję, że praca w Sejmie pójdzie w kierunku bogactwa i dobrobytu wszystkich obywateli.

WILNA

W dniu dzisiejszym ma się odbyć w Wilnie konferencja przywódców endecy z „działaczami” Centrolewu: Szapiel i Kaganowiczem, znanym z ubiegłych wyborów mężem zaufania Niezależnej Partii Chłopskiej, rozwiązanej wraz z „Hramadą” za działalność antypaństwową, w celu omówienia akcji agitacyjnej b. hramadowców na rzecz listy „narodowej”

ŻYDZI W OKR. LIDZKIM ZŁOŻĄ GŁOSY NA JEDYNKĘ

W Raduniu pow. lidzkiego odbył się wiec miejscowych Żydów, którzy ze względu na obecną sytuację w państwie postanowili wycofać z komisji wyborczej listę ogólnojżydowskiego bloku narodowego i wezwać wszystkich Żydów zamieszkujących w okręgu do oddania swych głosów na listę Nr. 1, która jak powiedział pełnomocnik bloku p. S. Markus daje gwarancję, że praca w Sejmie pójdzie w kierunku bogactwa i dobrobytu wszystkich obywateli.

WILNA

W dniu dzisiejszym ma się odbyć w Wilnie konferencja przywódców endecy z „działaczami” Centrolewu: Szapiel i Kaganowiczem, znanym z ubiegłych wyborów mężem zaufania Niezależnej Partii Chłopskiej, rozwiązanej wraz z „Hramadą” za działalność antypaństwową, w celu omówienia akcji agitacyjnej b. hramadowców na rzecz listy „narodowej”

ŻYDZI W OKR. LIDZKIM ZŁOŻĄ GŁOSY NA JEDYNKĘ

W Raduniu pow. lidzkiego odbył się wiec miejscowych Żydów, którzy ze względu na obecną sytuację w państwie postanowili wycofać z komisji wyborczej listę ogólnojżydowskiego bloku narodowego i wezwać wszystkich Żydów zamieszkujących w okręgu do oddania swych głosów na listę Nr. 1, która jak powiedział pełnomocnik bloku p. S. Markus daje gwarancję, że praca w Sejmie pójdzie w kierunku bogactwa i dobrobytu wszystkich obywateli.

WILNA

W dniu dzisiejszym ma się odbyć w Wilnie konferencja przywódców endecy z „działaczami” Centrolewu: Szapiel i Kaganowiczem, znanym z ubiegłych wyborów mężem zaufania Niezależnej Partii Chłopskiej, rozwiązanej wraz z „Hramadą” za działalność antypaństwową, w celu omówienia akcji agitacyjnej b. hramadowców na rzecz listy „narodowej”

ŻYDZI W OKR. LIDZKIM ZŁOŻĄ GŁOSY NA JEDYNKĘ

W Raduniu pow. lidzkiego odbył się wiec miejscowych Żydów, którzy ze względu na obecną sytuację w państwie postanowili wycofać z komisji wyborczej listę ogólnojżydowskiego bloku narodowego i wezwać wszystkich Żydów zamieszkujących w okręgu do oddania swych głosów na listę Nr. 1, która jak powiedział pełnomocnik bloku p. S. Markus daje gwarancję, że praca w Sejmie pójdzie w kierunku bogactwa i dobrobytu wszystkich obywateli.

WILNA

W dniu dzisiejszym ma się odbyć w Wilnie konferencja przywódców endecy z „działaczami” Centrolewu: Szapiel i Kaganowiczem, znanym z ubiegłych wyborów mężem zaufania Niezależnej Partii Chłopskiej, rozwiązanej wraz z „Hramadą” za działalność antypaństwową, w celu omówienia akcji agitacyjnej b. hramadowców na rzecz listy „narodowej”

ŻYDZI W OKR. LIDZKIM ZŁOŻĄ GŁOSY NA JEDYNKĘ

W Raduniu pow. lidzkiego odbył się wiec miejscowych Żydów, którzy ze względu na obecną sytuację w państwie postanowili wycofać z komisji wyborczej listę ogólnojżydowskiego bloku narodowego i wezwać wszystkich Żydów zamieszkujących w okręgu do oddania swych głosów na listę Nr. 1, która jak powiedział pełnomocnik bloku p. S. Markus daje gwarancję, że praca w Sejmie pójdzie w kierunku bogactwa i dobrobytu wszystkich obywateli.

WILNA

W dniu dzisiejszym ma się odbyć w Wilnie konferencja przywódców endecy z „działaczami” Centrolewu: Szapiel i Kaganowiczem, znanym z ubiegłych wyborów mężem zaufania Niezależnej Partii Chłopskiej, rozwiązanej wraz z „Hramadą” za działalność antypaństwową, w celu omówienia akcji agitacyjnej b. hramadowców na rzecz listy „narodowej”

ŻYDZI W OKR. LIDZKIM ZŁOŻĄ GŁOSY NA JEDYNKĘ

W Raduniu pow. lidzkiego odbył się wiec miejscowych Żydów, którzy ze względu na obecną sytuację w państwie postanowili wycofać z komisji wyborczej listę ogólnojżydowskiego bloku narodowego i wezwać wszystkich Żydów zamieszkujących w okręgu do oddania swych głosów na listę Nr. 1, która jak powiedział pełnomocnik bloku p. S. Markus daje gwarancję, że praca w Sejmie pójdzie w kierunku bogactwa i dobrobytu wszystkich obywateli.

WILNA

W dniu dzisiejszym ma się odbyć w Wilnie konferencja przywódców endecy z „działaczami” Centrolewu: Szapiel i Kaganowiczem, znanym z ubiegłych wyborów mężem zaufania Niezależnej Partii Chłopskiej, rozwiązanej wraz z „Hramadą” za działalność antypaństwową, w celu omówienia akcji agitacyjnej b. hramadowców na rzecz listy „narodowej”

ŻYDZI W OKR. LIDZKIM ZŁOŻĄ GŁOSY NA JEDYNKĘ

W Raduniu pow. lidzkiego odbył się wiec miejscowych Żydów, którzy ze względu na obecną sytuację w państwie postanowili wycofać z komisji wyborczej listę ogólnojżydowskiego bloku narodowego i wezwać wszystkich Żydów zamieszkujących w okręgu do oddania swych głosów na listę Nr. 1, która jak powiedział pełnomocnik bloku p. S. Markus daje gwarancję, że praca w Sejmie pójdzie w kierunku bogactwa i dobrobytu wszystkich obywateli.

WILNA

W dniu dzisiejszym ma się odbyć w Wilnie konferencja przywódców endecy z „działaczami” Centrolewu: Szapiel i Kaganowiczem, znanym z ubiegłych wyborów mężem zaufania Niezależnej Partii Chłopskiej, rozwiązanej wraz z „Hramadą” za działalność antypaństwową, w celu omówienia akcji agitacyjnej b. hramadowców na rzecz listy „narodowej”

SZKOLNA

— Młodzież wolna będzie od zajęć w dniu 11 b. m. Jak nas informują, w związku z uroczystym obchodem dnia 11-go, dzień ten wolny będzie od zajęć w szkołach, zarówno powszechnych, jak średnich, seminarach nauczycielskich i zawodowych.

Władze szkolne wydały zarządzenie aby wbrew zwyczajowi lat poprzednich, uroczyste akademie dla szkół powszechnych, odbywały się nie dla każdej szkoły oddzielnie, w siedzibie szkoły, lecz dla kilku szkół naraz, w lokalu tych szkół, które mają odpowiednich rozmiarów sale.

UNIWEERSYTECKA

— Powszechne wykłady uniwersyteckie, będą miały za przedmiot cykl p. t. Wielkie rocznice 1930 r. Pierwszy wykład p. t. Wirgiliusz, wygłosi prof. dr. Jan Oko w Auli Kolumnowej Uniwersytetu w niedzielę 9 b. m. o godz. 19. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

AKADEMICKA

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Odczyt Czerwonego Krzyża. Przypomina, że dzisiaj o godzinie 12-tej w południe w sali kina „Światowid” odbędzie się odczyt n. t. „Jaglica i jej zapobieganie” z demonstracją odpowiednich obrazów świętych, pod kierownictwem d-ra med. I. Rucznika, wygłoszony przez d-ra med. A. Bussela.

— Towa Eugeniczny (walki ze zwyrodnieniem rasy). 13 listopada w lokalu Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) dr. Rostkowski wygłosi odczyt na temat „Jaglica i walka z nią”. Początek o godz. 8-ej. Wstęp wolny.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

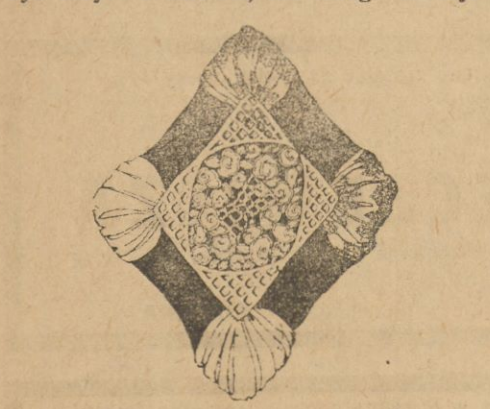
— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany personalne: dotychczasowy sekretarz Komitetu kol. Funduszy Stef. fan został wybrany wiceprezesem Komitetu, na jego zaś miejsce wybrano na sekretarza kol. Lewandowskiego Henryka, wiceprezesa Kola Medyków, prezesa Akademickiego Kola Łódzian.

— Wileński Komitet Akademicki komunikuje, iż w Prezydium Komitetu nastąpiły następujące zmiany

Rady Cioci Tesi RADJO WILEŃSKIE

NIEDZIELA, DN. 9 LISTOPADA.

Poduszki, to największe upiększenie mieszkania — rzucone na duży fotel, lub kanapę, dobrze zharmonizowane z tłem pokoju, dopełniają umeblovania i nadają wnętrzu miękkość i ciepło otoczenia. Najmodniejsze obecnie poduszki są duże, nieraz nawet tak duże, że kładzie się je wprost na dywanie, i służą jako niski taboret. Poduszki do salonu są nieco mniejsze i najczęściej zrobione z jedwabiu, do gabinetu lub hallu — z sukna, z zamszu, ze skóry, i t. p. Każda poduszka, niezależnie od formy, powinna być uszyta z surówki, lub innego materia-



tu, i tę wspaniałą napycha się pierzem, włosami, lub t. zw. kapokiem, zaleźnie od tego, czy poduszka ma być twarda, czy miękka. Na to dopiero naciąga się poduszkę uszytą z materiału i odpowiednio ozdobioną.

Podaję najefektowniejsze z obecnie modnych modeli; jedne z nich — Richelieu, inne — malowane ręcznie, bądź wyszywane.

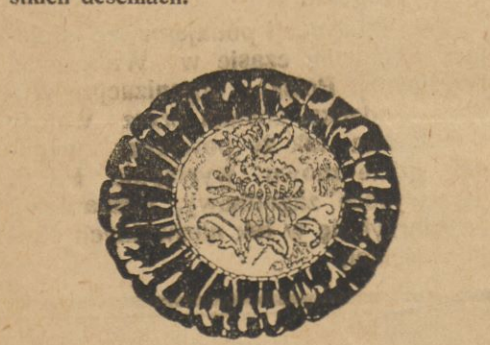


Poduszka, wywodząca swój ród ze Wschodu, (Turcji, Persji), wprowadzona do nas była jaknajbardziej zawsze starannie wykończona, ozdobiona haftem złotym bogatą we frędzle, i wisior.

Dziś, niestety, spotyka się w buduarach kobiecych małe tapczany, pokryte jaknajbardziej gustownymi modelami, w których brzydki i niestaranie wykończony wzór o motywach pajaców i aniołków dzierży prym.

Pozwól sobie zaznaczyć, że najbardziej nadającym się motywem do modelowania w tem, czy innym ujęciu stylizacyjnym, są wzory roślinne i zwierzęce. (ptaki).

W robótkach Richelieu najefektowniejszym tem jest ciemny jedwab we wszystkich deseniach.



Skala modeli na dekoracyjne poduszki jest tak wielka, że trudno mi byłoby naszym Paniom wyszczególnić najrozsądniejsze modele. W dzisiejszym mym poradniku podaję modele najefektowniejsze — pozostawiając gustowi Pań kwestję doboru jakości formy i wzorku. Pragnę jednak podkreślić to, że jakość poduszek decyduje o pięknym wyglądzie tapczanu i buduaru.

Kącik Grafologiczny

małej. Ale naczekała się Pani, mała osóba! Bardzo Panią za zwłokę przepraszam, ale byłem chory i nie mogłem opracować listów nadesłanych.

Pisze mi Pani, że nie będzie traktować mej ekspertyzy poważnie — zupełnie słusznie.

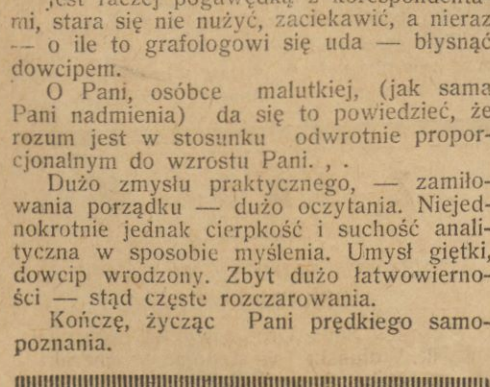
Przyznam się Pani, że życia naszego, nad którym niejednokrotnie mądrze głowę poważnie kiwają — również poważnie biorę, a los (indywiduum) złościwie i cierpliwie na żółtaczki wobec podobnego traktowania przez człowieka — beznadziejnie żalamy ręce. — Kącik grafologiczny jest jaknajbardziej bezpretensjonalny, nie przybiera togi profesorskiej, ni mądrych okularów.

Jest raczej pogawędką z korespondentami, stara się nie nużyć, zaciekawić, a nieraz — o ile to grafologowi się uda — błysnąć dowcipem.

O Pani, osóba malutkiej, (jak sama Pani nadmienila) da się to powiedzieć, że rozum jest w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do wzrostu Pani. . .

Dużo zmysłu praktycznego, — zamilowania porządku — dużo odczytania. Niejednokrotnie jednak ciępkosć i suchosć analityczna w sposobie myślenia. Umysł gętki, dowiec wrodzony. Zbyt dużo łatwości — stąd częste rozczarowania.

Kończąc, życząc Pani prędkiego samopoznania.



PIWO ŻYWIECKIE

ZDRÓJ ŻYWIECKI, MARCOWE, PORTER „AŁE”

z ARCYKSIĄŻĘCEGO BRÓWARU w ŻYWCU

do NABYCIA WSZĘDZIE

REPREZENTACJA: WILNO, - ZARZĘCZNA 19. TEL. 18 62

Kto chce kupić

solidny towar po najniższej cenie, niech zobaczy u **Głowińskiego**. Polecamy węgry, jedwabie, popeliny, flanelę (ni-pony), towary białeżniane

WILEŃSKA 27.

Popierajcie L.O.P.P.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Z dnia 8 listopada 1930 r.

Waluty i dewizy:

Dolary: 8.92 i pół — 8.94 i pół, — 8.90 i pół. Bukareszt 5.30 — 5.31 i pół 5.28 i pół. Holandia 359.10 — 360.00 — 358.20. Londyn 43.33 i pół 26.45 — 26.51 — 26.39. Nowy York 8.923 — 8.943 — 8.903. Belgia 173.13 — 173.56 — 172.60. Wiedeń 125.60 — 125.91 — 125.29. Włochy 46.71 — 46.83 — 46.59. Berlin w obrocie prywatnym 212.58

XXX



KRYNA-CRÈME

ŻADAC WSZĘDZIE!

Tylko z oryginalną etykietą i korkiem jest PRAWDZIWE WSZECHŚWIATOWEJ SŁAWY

PIWO ŻYWIECKIE

ZDRÓJ ŻYWIECKI, MARCOWE, PORTER „AŁE”

z ARCYKSIĄŻĘCEGO BRÓWARU w ŻYWCU

do NABYCIA WSZĘDZIE

REPREZENTACJA: WILNO, - ZARZĘCZNA 19. TEL. 18 62

Kto chce kupić

solidny towar po najniższej cenie, niech zobaczy u **Głowińskiego**. Polecamy węgry, jedwabie, popeliny, flanelę (ni-pony), towary białeżniane

WILEŃSKA 27.

Popierajcie L.O.P.P.

Wydawca St. Mackiewicz. Redaktor odpowiedzialny Witold Woydyło

1000 zł. miesięcznie

i więcej zarobią dwaj solidni panowie, którzy dotąd się zajmowali jakkolwiek akwizycją. Stanowisko stałe. Warunki: od lat 24-ych, wyzn. rz. katol., umiejętność w akwizycji i organizacji, nienaganna przeszłość. Zgłoszenia tylko osobiste z dokumentami w dniu 10 i 11 bm. od 11—13. Mickiewicza 28—3.

MATKII UWAGI!

Dawajcie **DZIECIOM** Czekoladę Zdrowia

FABRYKI **A. PIASECKI**

w KRAKOWIE.

jest bardzo pożywna i niedroga. Żądajcie wszędzie!

ŻĄDAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków

Prow. A. PAKA

Do sprzedania pozostałe z licytacji:

Sak karakulowy, żakiet z popielic, palta, futra damskie i męskie, garnitury gotowe i materiały kamgarowe na palta i garnitury, swetry, jedwabie, chustki, rękawiczki wełniane, prymusy, opony samochodowe, motocykle, samochody „Fiat” i „Ford”, centryfugi, kasy ogniotrwałe, fortepiany, zryndole elektryczne, meble salonowe i gabinetowe, 2 kredensy, 500 tomów książek beletrystycznych, elektrolyz, elektryczny motor i dynamo maszyn.

Lombard Biskupia 12

BEZWARUNKOWO

najwygodniej załatwić wszelkie ogłoszenia i reklamy do „SŁOWA” i do innych pism za pośrednictwem **Biura Reklamowego Stefana Grabowskiego w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82.**



AKUMULATORY

do radia, samochodów i światła. Radio-odbiorniki i sprzęt radiowy. Fachowe ładowanie i naprawa akumulatorów, aparatów, słuchawek, głośników, woltomierzy, prostowników i innych.

Firma MICHAŁ GIRDA, Zamkowa 20, Tel. 16-28.

Pianina

najświetniejszej wszechświatowej firmy „ERARD” oraz „BETTING” i „K.A. FIBIGER”

uznane za najlepsze w kraju (na Targach Północnych nagrodzone **Wielkim Złotym Medalem**) sprzedaje na dogodnych warunkach Kijowska 4 Abelow.



HEMOROIDY

STAN ZAPALNY KRWAWIENIE WYDZIENIE USUWA

HEMORIN KLAWE

Drzewo

suche przewożone koleją lub węgłem górnośląskim po cenach konkurencyjnych poleca skład **„Płomień”** 5. Sprzedaż również na R.A.T.Y.

KINO MIEJSKIE

SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 3.

KINO-TEATR „HELIOS”

ul. WILEŃSKA 38. Tel. 926.

KINO-TEATR „HELIOS”

ul. Wileńska 38 Tel. 926.

Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD”

Mickiewicza 22.

Kino-Teatr „STYLOWY”

WIELKA 36.

Kino Kol. „OGNIKO”

ul. Kolejowa 19.

Od dnia 6 do 9 listopada 1930 roku wyłącznie będą wyświetlane filmy:

SZALONY KSIĄŻĘ Sztuka w 10 aktach. W rolach głównych: **William Haines John Grawford i Karol Dane (Slim)**

Reżyserja: **James Cruze**. Nad program: **Tygodnik Aktualności Nr. 122**. Kasa czy na od g. m. 30

Początek seansów od g. 4-jej. Następnym program: „W kraju srebrnych łisów”.

Pierwszy raz w Wilnie! Triumfalny przebieg dźwiękowy! Prod. 1930—31 r.

SERCE PIEŚNIARZA Poryw, wzrusz. dramat ze śpiewem w roli gł. ulub. publiczn. **AL. JOLSON** i jego mały genialny partner **Frank Lee** (bohater filmu „Śpiew. Blazen”). Film ten niema nic wspólnego z obrazem „Śpiewający Blazen” i jest to najnowszy przebieg **Al. Jolsona**. Wszczęświatowe powodzenie. Nad program rewelacyjne dodatki dźwiękowe. Seansy o godz. 4, 8 i 10.15. Ceny zniżone tylko na pierwszy seans.

Wielka Premiera! Potężny Przebieg Dźwiękowy, który zachwyci świat! Film nad Filmy! Dźwiękowo-śpiewne arcydzieło ze „Złotej Serii”. Przebiegow. prod. 1931 r.

POCHODNIA (MARSYLJANKA)

Wspaniała opowieść miłosna. **Laura La Plante** i **JOHN BOLES** Śpiew—Chór—Przypych—Wystawa Dla młodzieży dozwolone

Ceny zniżone tylko na pierwszy seans. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

PARADA MIŁOŚCI

DZISII! Największy 100 proc. dźwiękowiec Film wystawia i śpiewem przesyca świat! z ulubiecem śpiewakiem **MAURICEM CHEVALIER**, który odśpiewa w języku francuskim swoje piosenki oraz **Jeanette MacDonald** znaną z filmu „Król Żebraków”. Film jest osnuty na tle głośnej sztuki „Książę Małżonek” Leona Xaurofa i Julesa Chaneela. Nad program: dodatk dźwiękowy. Ceny zniżone tylko na pierwszy seans. Początek o godz. 4-jej ost. 10.30.

Dziś! Oryginalny arcytwór stanowiący nową erę w historii ilustracji najbardziej nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe arcydzieło Kosztem dziesiątków milionów dolarów przy udziale 100.000 ludzi stworzone arcyfilm wszechświatowej sławy p. t. **ARKA NOEGO** Potężne epokowe arcydzieło w 14 aktach. W roli gł. **Dolores Costello i George O'Brien** U w a g a: doceniając wielkie walory artystyczne filmu Arki Noego dla spotęgowania wrażeń specjalna ilustracja muzyczna: symfoniczna i 2 orkiestry dęte. Ze względu na wysoką wartość artystyczną dla młodzieży dozwolone.

Dziś wielka premiera nadzwyczajnego filmu p. t. („Intygrant”) **Ernessa Lubicha** z genialnym **Emilem Janingsem** w roli **SZALONEGO CARA PAWŁA I** Akcja dramatu rozgrywa się w Petersburgu w r. 1801. Intygrgi zakulisowego życia cesarskiego dworu. Tajny spisek Zamordowanie cara W pozostałych rolach: **Florence Widor, Lewis Stone i Neil Hamilton**. Początek seansów o godz. 5, w niedziele i święta o 4 p.p. Następnym program „Ulubienica załogi” z **Clara Bow**

Do Wszystkich!

Czytajcie i wiedźcie, że nasi P. T. Gracze niedawno temu, bo w ostatnich ciągnięciach, znowu zdobyli następujące wygrane:

W 19 Lot. Premja Zł. 400.000

” 20 ” Główna wygr. 350.000

” 21 ” Premja 300.000

” 21 ” Wielka wygr. 100.000

” 21 ” Gł. wygr. kl. I 80.000

ponadto wiele, wiele innych, to też suma wygranych u nas przez naszych P. T. Graczy sięga **MILJONÓW, MILJONÓW ZŁOTYCH!!!**

Wielkie wygrane naszych P. T. Graczy zmuszają nas do okrzyku: **Kupujcie u nas nasze losy szczęścia!!!**

Obywateli! Według nowoudoskonalonego przez Generalną Dyrekcję Loterii Państwowej planu gry obecnej 22-jej Lot. z niebywałą dotychczas korzyścią dla Grających.

Główną wygraną stanowią potężna suma Zł. 1,000,000 (milion).

Ogólna suma 32 miliony!!!

Ponadto po raz pierwszy wyznaczone wielkie 23 premje!!!

Co drugi los wygrywa.

Ciągnięcie już 18 i 20 b. m.

Mimo znacznie zwiększonych wygranych w 22-jej Lot. cena losów pozostała niezmienną

1/4 zł. 10 — 2/4 zł. 20 — 3/4 zł. 30 — 1/1 zł. 40

A więc Obywateli! Przed Wami: **fortuna, dobrobyt, szczęście.**

Starym i wieloletnim zwyczajem śpieszcie po kupno losu **do nas!! do nas!! do nas!!**

Jedyna największa, najszczęśliwsza i najstarsza; egz. od 1835 r. kolektura w Polsce

E. LICHTENSTEIN I S-ka

WILNO, WIELKA 44

Centrala kolektury: Warszawa, Marszałkowska 146. Łaskawe zlecenia prowincji załatwiamy odwrotną pocztą. Konto PKO. 81051.

Pianina i Fortepjany

o światowej sławie Pleyel, Bechstein etc., także Arnold Fibiger, Keratop i Syn, uznane rzeczywiście za najlepsze w kraju przez najwybitniejszych fachowców na Pow. Wystawie Kraj. w Poznaniu w 1929 r.

K. DĄBROWSKA ul. Niemiecka 3, m. 6. CENY FABRYCZNE.

LEKARZE

Dr. Bolestaw Hanusowicz Zamkowa 7-1 Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6-7

DOKTOR Zeldowicz chor. skórne, weneryczne, choroby moczopłciowe Wileńska 3, od 5-114 — 8. Tel. 367.

DOKTOR Blumowicz choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe WIELKA 21 tel. 921, od 9-113-9 W. Z. P. 26.

DOKTOR Szyrwint choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wielka 19, od 9-11

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Mickiewicza 7, od 9-12, róg Tatarskiej przy ul. WIELKA 18 m. 5. muje 9-2 i 5-7 i pół wiecz. Tel. 15-64.

KOSMETYKA

GABINET Racjonalnej Kosmetyki Leczniczej. Wilno, Mickiewicza 3, m. 4.

Urode kobiecej krawieckiej, szyci, je, dishonali, szyci, za, usowa i szary i braki. Główna i ciata (panie) Sztuczne opalenie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki i szyci. Codziennie od g. 10-8 posiadam. Od 1-2 p.p. W. Z. P. 43.

Cere najbardziej zażenowaną poprawia, pielęgnuje oraz usuwa wady skóry. Gabinet Kosmetyki Leczniczej. J. Hryniewiczowej. ul. WIELKA 18 m. 5. Przyj. w g. 10-1 i 4-7 wiecz. W. Z. P. 26.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Mickiewicza 7, od 9-12, róg Tatarskiej przy ul. WIELKA 18 m. 5. muje 9-2 i 5-7 i pół wiecz. Tel. 15-64.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Mickiewicza 7, od 9-12, róg Tatarskiej przy ul. WIELKA 18 m. 5. muje 9-2 i 5-7 i pół wiecz. Tel. 15-64.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Mickiewicza 7, od 9-12, róg Tatarskiej przy ul. WIELKA 18 m. 5. muje 9-2 i 5-7 i pół wiecz. Tel. 15-64.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Mickiewicza 7, od 9-12, róg Tatarskiej przy ul. WIELKA 18 m. 5. muje 9-2 i 5-7 i pół wiecz. Tel. 15-64.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Mickiewicza 7, od 9-12, róg Tatarskiej przy ul. WIELKA 18 m. 5. muje 9-2 i 5-7 i pół wiecz. Tel. 15-64.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Mickiewicza 7, od 9-12, róg Tatarskiej przy ul. WIELKA 18 m. 5. muje 9-2 i 5-7 i pół wiecz. Tel. 15-64.

Mieszkanie 2 pokojowe (z elektrycznością) suche, ciepłe, słoneczne z do odstępiania od za-pozostawionej zaufanej wyjącej, ul. Fabryczna 41, m. 7.

Sklep spo-żywczy z urządzeniem składniczym i kuchnią lub bez do odstąpienia od za-pozostawionej zaufanej wyjącej, ul. Fabryczna 41, m. 7.

Poszukujemy. Otworzymy natych-miast w tej okolicy składnicę wysylkową z do odstępiania od za-pozostawionej zaufanej wyjącej, ul. Fabryczna 41, m. 7.

Pokój nieduży do wynajęcia z osobnym wejściem. Mostowa 16, m. 44.

POKÓJ do wynajęcia Mostowa 5, m. 8.

Do wynajęcia mieszkania 3-4-5-6 pokojowe z wygodami. Kalwaryjska 31.

Okazyjnie do sprzedania futro na bobrach z kołnierzem bobrowym, ul. Wielka 24, zakład krawiecki Nowicki.

Do sprzedania dom w pobliżu dworca kolejowego, z wolnem 3 pokojowem mieszka-niem w cenie około 4 tys. dol. Blizsze szczegóły w sklepie Gole-biowskich. Trocka 3.

KUPNO SPRZEDAŻ

Okazyjnie do sprzedania futro na bobrach z kołnierzem bobrowym, ul. Wielka 24, zakład krawiecki Nowicki.

Do sprzedania dom w pobliżu dworca kolejowego, z wolnem 3 pokojowem mieszka-niem w cenie około 4 tys. dol. Blizsze szczegóły w sklepie Gole-biowskich. Trocka 3.

Okazyjnie do sprzedania futro na bobrach z kołnierzem bobrowym, ul. Wielka 24, zakład krawiecki Nowicki.

Do sprzedania dom w pobliżu dworca kolejowego, z wolnem 3 pokojowem mieszka-niem w cenie około 4 tys. dol. Blizsze szczegóły w sklepie Gole-biowskich. Trocka 3.

Okazyjnie do sprzedania futro na bobrach z kołnierzem bobrowym, ul. Wielka 24, zakład krawiecki Nowicki.

Do sprzedania dom w pobliżu dworca kolejowego, z wolnem 3 pokojowem mieszka-niem w cenie około 4 tys. dol. Blizsze szczegóły w sklepie Gole-biowskich. Trocka 3.

Okazyjnie do sprzedania futro na bobrach z kołnierzem bobrowym, ul. Wielka 24, zakład krawiecki Nowicki.

Do sprzedania dom w pobliżu dworca kolejowego, z wolnem 3 pokojowem mieszka-niem w cenie około 4 tys. dol. Blizsze szczegóły w sklepie Gole-biowskich. Trocka 3.

Okazyjnie do sprzedania futro na bobrach z kołnierzem bobrowym, ul. Wielka 24, zakład krawiecki Nowicki.

Do sprzedania dom w pobliżu dworca kolejowego, z wolnem 3 pokojowem mieszka-niem w cenie około 4 tys. dol. Blizsze szczegóły w sklepie Gole-biowskich. Trocka 3.

Okazyjnie do sprzedania futro na bobrach z kołnierzem bobrowym, ul. Wielka 24, zakład krawiecki Nowicki.

Do sprzedania dom w pobliżu dworca kolejowego, z wolnem 3 pokojowem mieszka-niem w cenie około 4 tys. dol. Blizsze szczegóły w sklepie Gole-biowskich. Trocka 3.

Okazyjnie do sprzedania futro na bobrach z kołnierzem bobrowym, ul. Wielka 24, zakład krawiecki Nowicki.

Do sprzedania dom w pobliżu dworca kolejowego, z wolnem 3 pokojowem mieszka-niem w cenie około 4 tys. dol. Blizsze szczegóły w sklepie Gole-biowskich. Trocka 3.

Okazyjnie do sprzedania futro na bobrach z kołnierzem bobrowym, ul. Wielka 24, zakład krawiecki Nowicki.

Do sprzedania dom w pobliżu dworca kolejowego, z wolnem 3 pokojowem mieszka-niem w cenie około 4 tys. dol. Blizsze szczegóły w sklepie Gole-biowskich. Trocka 3.

Okazyjnie do sprzedania futro na bobrach z kołnierzem bobrowym, ul. Wielka 24, zakład krawiecki Nowicki.

Do sprzedania dom w pobliżu dworca kolejowego, z wolnem 3 pokojowem mieszka-niem w cenie około 4 tys. dol. Blizsze szczegóły w sklepie Gole-biowskich. Trocka 3.

Okazyjnie do sprzedania futro na bobrach z kołnierzem bobrowym, ul. Wielka 24, zakład krawiecki Nowicki.

Do sprzedania dom w pobliżu dworca kolejowego, z wolnem 3 pokojowem mieszka-niem w cenie około 4 tys. dol. Blizsze szczegóły w sklepie Gole-biowskich. Trocka 3.